Dziś 10 stron w tem Dodatek "Dom i ogród" i 2 konkursy z nagrodami Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

K. P. A. ... ul. Św. Anny 12. Biblioteka ... giel.

ROK XXVII Niedziela 28 czerwca 1936 r. Nr. 175

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową ZŁ. 2.50

Pościg za Doboszyńskim

uciekającym z towarzyszami w stronę granicy czeskiej

KRAKÓW, 27.6. (tel. wł.) Pościg za uczestnikami napadu na Myślenice — trwa już piąty dzień. Władze nie ustają w wysiłku, ażeby ująć napastników i ich przywódcę, **inż. Adama Doboszyńskiego.**

Po dokonaniu napadu Doboszyński skierował się w góry i lasy, przyczem we wtorek wieczorem **doszło do pierwszego zetknięcia się jego grupy z policją.** W czasie walki, jaka się wywiązała, dwóch dywersantów zostało rannych, a znaczną ich grupę, wśród której był student **Wachała, aresztowano** i jak donosiliśmy, przewieziono do Krakowa.

Doboszyński oderwawszy się pod osłoną nocy od pościgu, z uszczuploną już grupą, skierował się ku południowemu zachodowi, przemknął się w okolice **Rabki i w dniu 25 bm. dotarł do schroniska Stare Wierchy.**

Tu zarządził kilkugodzinny odpoczynek, **przyczem dywersanci pod terorem wymusili na właścicielach schroniska wydanie posiłku.**

Uchodząc przed dalszym pościgiem, Doboszyński przemknął się z towarzyszami w stronę Nowego Targu, a widząc, że okolica jest patrolowana przez silne posterunki policyjne, cofnął się w stronę Sieniawy.

W piątek nad ranem, przemykając bocznemi drogami, natknęli się na furmankę i starali się nią przedostać na **Orawę, tj. za granicę czechosłowacką.**

W okolicy Zubrzycy w powiecie nowotarskim, natknęli się na patrol policji, o czem już donosiliśmy.

Doboszyński z małą garstką ludzi zdołał ujść. Obecnie jest osaczony i prawdopodobnie jeszcze w ciągu **dnia dzisiejszego wpadnie w ręce obławy.**

Pościg utrudniają warunki terenowe a więc górzysty teren i gęste lasy.

„ŻELAZNA DYSCYPLINA"

„Nasz Przegląd" w numerze wczorajszym podając opis zajść w Myślenicach m. in. pisze

„Cały pogrom został wykonany planowo i z żelazną dyscypliną. Zauważyć można było także u napastników wyszkolenie wojskowe. Na rynku banda nic nie robiła sama, lecz wszystko na rozkaz dowódcy, którego tytułowali „panem inżynierem" lub „panem porucznikiem", a który przechadzał się z rewolwerem w ręku, nie pozwalając nikomu rabować".

REWIZJA W STR. NARODOWEM W KRAKOWIE

KRAKÓW, 27.6 (Tel. wł.) W związku z zajściami w Myślenicach, w dniu wczorajszym policja przeprowadziła szczegółową rewizję w głównym lokalu Stronnictwa Narodowego w Krakowie przy Rynku Głównym nr. 6, gdzie mieści się również lokal „Pracy Polskiej" i młodzieży wszechpolskiej. Rewizja trwała kilka godzin.

ROZWIĄZANIE STRON. NAR. W POW. KRAKOWSKIM

KRAKÓW, 27.6. (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, w związku z zajściami w Myślenicach oraz w wyniku rewizji w lokalu Stron. Narodowego w Krakowie, władze postanowiły rozwiązać organizacje Stronnictwa Narodowego na terenie całego powiatu Krakowskiego.

Bezterminowe więzienie

Wyrok w procesie terorystów ukraińskich

LWÓW, 27.6. (tel. wł.) Dziś o godz. 20-tej na podstawie werdyktu ławy przysięgłych Sąd okręgowy we Lwowie ogłosił wyrok w sprawie terorystów ukraińskich.

Sąd skazał głównych oskarżonych Banderę i Myhala na bezterminowe więzienie.

Pitchalskiego i Maszczuka na 15 lat więzienia.

Inni oskarżeni zostali skazani na karę więzienia do lat 12.

Trzech oskarżonych zostało uniewinnionych.

Skazanych przewieziono natychmiast do więzienia.

Wyrok wywarł olbrzymie wrażenie.

Premjer Składkowski

NA LUSTRACJI W WARSZAWIE

WARSZAWA, 27.6. (Tel. wł.) Dziś o godz. 8 rano zjawił się w lokalu Związku straży pożarnej w Warszawie p. premjer Składkowski w celu przeprowadzenia lustracji biura tego Związku.

Ponieważ nie zastał głównego inspektora straży, z miejsca go zawiesił.

Następnie stwierdził, że z 25 osób zatrudnionych w biurze, tylko 3 osoby pracowały, wobec czego postanowił zredukować jedną czwartą personelu.

Zamknięcie sesji

SEJMU I SENATU

WARSZAWA, 27.6. (tel. wł.) Dziś o godz. 1-ej popoł. szef biura prawnego prezydjum Rady ministrów, p. Paczoski, wręczył pp. marszałkom Sejmu i Senatu zarządzenie P. Prezydenta Rzplitej o zamknięciu z dniem dzisiejszym nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu.

Zwycięstwo Arabów w Palestynie?

Akty sabotażu nie ustają

JEROZOLIMA, 27.6. Opór uzbrojonych band arabskich przeciw rządowi staje się coraz bardziej zacięty. W góry w okolicy Nablus wysłano ekspedycję wojskową, składającą się z 1600 żołnierzy pułku szkockiego, celem zlikwidowania silnej bandy uzbrojonych Arabów, dopuszczających się aktów gwałtu i teroru. Banda ta liczy około 500 ludzi. Wojska brytyjskie stopniowo okrążają Arabów, **odcinając im dostawy żywności, przemycanej nocą z sąsiedniej wsi.** Atak wojsk angielskich wspomagany jest przez samoloty.

Pusty pociąg, jadący z Haify do Liddy został zaatakowany przez Arabów, którzy przez rozkręcenie szyn w odległości 5 mil na północ od Liddy, spowodowali **wykolejenie się parowozu w miejscu, gdzie tor przechodzi ponad kanałem odpływowym.**

Pociąg ostrzeliwany był następnie przez ukrywających się napastników arabskich. Jeden żołnierz i maszynista zostali zabici, 3-ch zaś żołnierzy, w tem jeden oficer, odniosło ciężkie rany.

Po nadejściu pomocy napastnicy wycofali się, pozostawiając jednego rannego.

Mieszkańcy Jerozolimy zbudzeni zostali wczoraj w nocy przez **głośną strzelaninę od strony gór Sionu.**

PLAN ZLIKWIDOWANIA ZATARGU

KAIR, 27.6. Wielkie wrażenie w kołach żydowskich Palestyny wywarła podana przez jedno z pism żydowskich wiadomość, że władze palestyńskie rozważają plan pokojowego załatwienia zatargu z Arabami.

Ma być wysunięta propozycja utrzymania w przyszłości stałego stosunku liczebnego pomiędzy ludnością arabską a żydowską w Palestynie na poziomie obecnym.

Zatem w przyszłości imigracja żydowska byłaby uzależniona od **przyrostu ludności arabskiej.**

Kontrola zaś nad ruchem ludności arabskiej i żydowskiej oraz nad imigracją żydowską byłaby powierzona specjalnej **komisji arabsko-żydowskiej** oraz departamentowi statystycznemu rządu palestyńskiego. (Obecny stosunek ludności arabskiej i żydowskiej wynosi mniej więcej 73:27).

Z OSTATNIEJ CHWILI

Nieudane wybory burmistrza

w Czeladzi

Wczoraj wieczorem miały się odbyć wybory burmistrza w Czeladzi. Do wyborów jednak nie doszło.

Na wstępie posiedzenia odczytane zostało sprawozdanie z dotychczasowej działalności zarządu, komisji rewizyjnej, oraz załatwiono sprawę rat pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Po przerwie przystąpiono do wyborów burmistrza. Zgłoszono tylko jedną kandydaturę sekretarza Magistratu p. **Józefa Tajchmana. Lista z kandydaturą podpisana została przez 15 radnych.** Obecnych na posiedzeniu było 22 radnych, brak było tylko jednego radnego p. Zadrożnego.

P. Józef Tajchman w pierwszem i drugiem głosowaniu otrzymał tylko **po 12 głosów**, a 10 głosów było nieważnych. Do wyboru burmistrza potrzeba było conajmniej 13 głosów. Wobec tego wybory nie dały żadnego rezultatu.

Ciekawem jest to, iż na liście zgłoszona kandydatura figurowało 15 podpisów, gdy za p. Tajchmanem padło tylko 12 głosów.

NASTĘPNY NUMER „KURJERA ZACHODNIEGO" UKAŻE SIĘ WE WTOREK.

ŚWIĘTO MORZA W ZAGŁĘBIU

Uroczyste podniesienie bandery w Sosnowcu

W ZAGŁĘBIU

W dniu wczorajszym w przeddzień „Święta Morza" wszystkie miasta w Zagłębiu przybrały odświętny wygląd.

Domy zostały udekorowane flagami narodowemi, okna wystawowe sklepów przybrane były banderami LM. i K.

O godz. 19 rozległ się gwizd syren fabrycznych, który trwał dwie minuty.

Kilka minut po godz. 19 odbyły się capstrzyki, w których wzięły udział w Będzinie wojsko, w Sosnowcu straże ogniowe z orkiestrami.

W Sosnowcu Święto Morza zainaugurowało podniesienie bandery.

Przy blaskach różnokolorowych świateł, na tle reflektorami oświetlonego Ratusza, nastąpiło podniesienie bandery.

Następnie z balkonu Ratusza mówił o znaczeniu propagandowem Święta Morza i silnych węzłach łączących Zagłębie z polskiem wybrzeżem red. Stefan Arnold.

Po przemówieniu rozległy się dźwięki orkiestr. Efektowne sztuczne ognie zakończyły uroczystość pierwszego dnia Święta Morza.

W capstrzyku przed ratuszem wzięły udział straże ogniowe z orkiestrami: fabryki Hulczyńskiego i Gwarectwa hr. Renard.

Jutro i pojutrze program Święta Morza przedstawia się następująco:

W SOSNOWCU

28 czerwca — Zbiórka na Fundusz Obrony Morskiej, koncert orkiestr w 4-ch punktach miasta.

29 czerwca — msza św. w kościele parafjalnym, po nabożeństwie defilada Popołudniu zabawy ludowe.

W BĘDZINIE

28 czerwca — nabożeństwo w kościele parafjalnym. Popołudniu zawody sportowe na stadjonie „Sarmacji".

29 czerwca — transmisja uroczystości z Gdyni.

Związek rzemieślników chrześcjan w Sosnowcu wzywa swych członków oraz członków cechów do jaknajliczniejszego stawienia się w lokalu Związku ul. Piłsudskiego 16 w poniedziałek dnia 29 bm. o godz. 10 rano, celem wzięcia udziału w uroczystości „Święta Morza".

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich w Sosnowcu wzywa swych członków do wzięcia udziału w uroczystościach „Święta Morza" Zbiórka pod sztandarem w dniu 29 bm. o godz. 10.45 na placu kościelnym.

Zarząd Centralnego Związku detalicznego kupiectwa chrześcjańskiego w Sosnowcu zwraca się do swych członków o gremjalne wzięcie udziału w uroczystości „Święta Morza". Uprasza się wszystkich członków o stawienie się na zbiórkę przed lokalem Związku przy ul. 3 Maja 22 w dniu 29 bm. (poniedziałek) o godz. 10 punktualnie, skąd nastąpi wymarsz ze sztandarem do kościoła parafjalnego w Sosnowcu na mszę św. Z uwagi na podniosły charakter uroczystości „Święta Morza" obecność wszystkich członków jest konieczna.



List wiceprem. Kwiatkowskiego

do sen. Heiman-Jareckiego

Jak już donosiliśmy, wicepremjer odpowiedział na list sen. Heiman-Jareckiego, który tłumaczył się ze swego wystąpienia w Senacie. Poniżej zamieszczamy treść tego listu:

„Na posiedzeniu Senatu w dniu 24 bm. uznał Pan za stosowne zwrócić się do rządu z szeregiem zapytań, dotyczących polskiej polityki dewizowej, przyczem w „zapytaniach" tych podniósł Pan zagadnienia, będące treścią prowadzonych przez rząd rozmów z wierzycielami zagranicznymi. Uznał Pan za właściwe poruszyć te sprawy właśnie wtedy, gdy **wysłane zagranicę delegacje rządu polskiego rozmowy te przeprowadzają w dążeniu do jak najlepszego zabezpieczenia w nowych warunkach obrotu dewizowego interesów polskiego życia gospodarczego i znalezienia najlepszych rozwiązań, umożliwiających kontynuowanie naszej dotychczasowej drogi dobrych stosunków gospodarczych i finansowych z zagranicą.**

Poruszenie przez Pana w tych właśnie warunkach wspomnianych kwestyj z trybuny parlamentarnej było rzeczą wysoce niewłaściwą, tembardziej, że jako senator Rzeczypospolitej Polskiej i człowiek dobrze obznajmiony z polityką gospodarczą państwa, zdawał Pan sobie niewątpliwie sprawę z tego, że rząd w trakcie prowadzonych z zagranicą rozmów, nie mógł odpowiedzieć Panu na stawiane pytania.

Te okoliczności mając na względzie, jak również obserwując prowadzoną w ostatnich czasach kampanję prasową na łamach organów grupy, do której i Pan senator się zalicza, ja skolei uznałem za właściwe przytoczyć pewne fakty, stawiające tę kampanję w należytem świetle oraz podać do wiadomości zakomunikowane mi informacje, dotyczące Pańskich zeznań podatkowych.

Wobec wyrażonego przez Pana senatora sprostowania podczas posiedzenia Senatu, niezależnie od listu Pana z dnia 25 bm., poleciłem niezwłocznie, aby sprawa płaconych przez Pana podatków została sprawdzona przy uwzględnieniu wszystkich pańskich źródeł dochodowych.

Wyniki tych badań — skoro Pan senator sobie życzy — podam do publicznej wiadomości, gdyż nie jest i nie było moim zamiarem, by stan faktyczny przedstawić niedostatecznie ściśle.

Treść tego niniejszego pisma podaję do wiadomości publicznej.

(—) E. Kwiatkowski.

PRZYCZYNY ARESZTOWANIA

żony b. prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie

Wczorajszy „Kurjer Poranny" pisze „Opinja publiczna została wstrząśnięta wiadomością o aresztowaniu żony prezesa sądu apelacyjnego w Krakowie, p. Parylewiczowej.

W przeddzień tego aresztowania ukazał się komunikat oficjalny o zwolnieniu przez p. ministra sprawiedliwości prezesa Parylewicza z pełnienia tego urzędu. Związek pomiędzy obu wydarzeniami stał się widoczny. Co więcej — w drodze pośredniej, a mianowicie przez aresztowanie Parylewiczowej, została wskazana główna postać dramatu.

Wraz z nią uwięziono jeszcze dwie osoby — stoimy więc wobec przestępstwa zbiorowego, **o ile nam wiadomo, natury łapówkowej.**

Fakt zastosowania surowego środka prewencyjnego świadczy, iż organa śledcze są w posiadaniu poważnych dowodów winy oskarżonych. Paskudna, wstrętna sprawa.

Należy dodać, że wspomniane przez „Kurjer Poranny" dwie osoby, aresztowane poza Parylewiczową, to — małżonkowie Fleischerowie z Tarnowa.

Sensacyjne aresztowanie

OBROŃCY P. GRZESZOLSKIEGO

WARSZAWA, 27.6. (tel. wł.) Onegdaj wieczorem obiegła Warszawę wiadomość o aresztowaniu adw. **Zygmunta Hofmokl-Ostrowskiego, ojca pod zarzutem obrazy rządu.** Pierwsze wiadomości brzmiały, że aresztowanie pozostaje w związku ze sprawą **Grzeszolskiego w Sosnowcu,** w której adwokat zapowiadając apelację, w depeszy z Zakopanego użył słów: „W obronie zdeptanego prawa".

Według informacyj z kół prokuratorskich, aresztowanie nastąpiło w związku z przemówieniem adw. Hofmokl-Ostrowskiego na rozprawie odwoławczej red. Piaseckiego o obrazę sen. Sieroszewskiego w fotomontażu, przedstawiającym prezesa Akademji Literatury w mundurze carskim.

Adw. Hofmokl-Ostrowski poruszył w przemówieniu obrończem sprawę deklaracji, złożonej przez premjera gen. Składkowskiego w Sejmie oraz **słów, użytych przez ministra sprawiedliwości do delegacji zrzeszenia sędziów i prokuratorów.**

Fragment przemówienia zaprotokułowano i władze prokuratorskie wytoczyły adw. Hofmokl-Ostrowskiemu dochodzenie karne. Po przesłuchaniu u sędziego śledczego zastosowano względem adwokata **natychmiastowe aresztowanie.**

RENE JEANNE

„Okręt śmierci"

Adaptacja Karola Forda.

56

Spał... Spał kamiennym snem, a gdy się obudził ku swemu wielkiemu zdumieniu, że jest zupełnie zdrów i nie odczuwa żadnych dolegliwości.

Symptomaty niepokoju, jaki zawładnął nim w fabryce. były rzeczywiście zupełnie takie same, jak te, które odczuwał, przelatując nad Okrętem Śmierci.

Czyniąc porównania między tym niepokojem, który już dwukrotnie odczuł, a objawami, jakie zdołał zaobserwować w czasie wojny u swoich kolegów, zatrutych gazami, doszedł do wniosku, że A. D. Gesellschaft zajmuje się wytwarzaniem gazów trujących. Była to oczywiście fabrykacja zamaskowana.

Przyjmując taką hipotezę, daleki był jeszcze od rozwiązania problemu! Przeciwnie, sprawa komplikowała się jeszcze bardziej, gdyż takie przypuszczenie rodziło nową serję niewyjaśnionych kwestyj.

W jakim celu i dla czyjej korzyści rozpoczęto tę tajną, zbrodniczą działalność? Czyż miało to bliski związek z wewnętrzną polityką Rzeszy? Chyba nie, skoro wszyscy pracownicy A. D. Gesellschaft, oprócz Kamili, byli Rosjanami!

Może w takim razie planowano jakiś zamach komunistyczny? Może przygotowywano rewolucję? Gdyby ta ostatnia hipoteza okazała się słuszna, dowodziłoby to niesłychanego fałszu u Soni, skoro ilekroć nadarzała się okazja, głośno wyrzekała na obecne rządy w Rosji i przeklinała je.

W jakim celu także Sonia skierowała go w pogoń za Okrętem Śmierci? Przecież, będąc dyrektorką fabryki, w której wytwarzano produkt — w tej chwili obojętne, jaki — który spowodował śmierć załogi „Fridy", musiała być lepiej niż ktokolwiek inny poinformowana o losie swego okrętu.

Czyżby więc wtedy zakpiła z niego? Niesposób jednak było przypuszczać, że czułe słowa, gdy wrócił do przytomności, były tylko kłamstwem, że pocałunek, którym pragnęła go obdarzyć, a który wywołał zemdlenie Kamilli, był tylko niecną komedją!

Co do tych ostatnich punktów Stani nie był całkowicie przekonany. Sam nie wiedział, co o tem myśleć. Nie rozumiał nawet siebie! Przecież tam w Gdańsku, kiedy Sonia wyraźnie zakpiła sobie z niego, przysiągł, że jej tego nie daruje! A teraz, kiedy odnalazł ją w tak tajemniczych okolicznościach, wystarczyło jedno jej spojrzenie, aby znów zawładnąć jego duszą.

Ogromna namiętność, którą starał się zdusić w sobie, wzięła teraz górę nad wszystkiemi innemi uczuciami; gotów był narazić się na wszelke niebezpieczeństwa, byle tylko zobaczyć uśmiech na ustach pięknej Rosjanki.

Nie wystarczyła jednak myśl o pocałunkach Soni, aby zdusić w sobie wyrzuty sumienia, które począł odczuwać spowodu Kamilli. Zastanawiał się właśnie nad tem, co się może z nią dziać, gdy zapukano do drzwi.

Sonia obiecała mu przecież, że go dziś odwiedzi... To ona! Na pewno ona!...

— Proszę! — wykrzyknął głosem, drżącym z tajonej niecierpliwości.

Ale była to tylko pani Arbausacher.

Głęboko rozczarowany, spojrzał na nią z góry, wzrokiem pełnym wyrzutu.

Gospodyni wyciągnęła do niego rękę z dużą kopertą, zapieczętowaną czerwonym lakiem, i bez słowa odwróciła się.

Hyczewski nie pozwolił jej wyjść. Zanim dotarła do drzwi, pośpieszył za nią.

— Kto pani oddał ten list? — zapytał, niesłychanie podniecony.

— Posłaniec. Powiedział mi, że to bardzo pilne i bardzo ważne, dlatego też przysłałem go panu wręczyć osobiście.

D. c. n.

„Musimy Polskę dozbroić na morzu"

Potrzeba wielkiego programu morskiego

Żyjemy pod hasłem obrony Państwa Hasło to dla narodu silnego nie może stać się hasłem defenzywy. Żadna bowiem idea defenzywna nigdy jeszcze nie stała się motorem działania wielkiego narodu. Dynamikę czynu, rozmach i potęgę działania dają tylko idee ofenzywne, idee rozwojowe, idee wskazujące nietyle na obronę stanu posiadania, ile na rozwój aspiracji Narodu i Państwa.

Hasło wzmożenia obrony narodowej w Polsce winno być rozumiane, jako wzmożenie bojowej gotowości Państwa, będącej gwarancją nietylko obrony, ale gwarancją należytego rozwoju naszych możliwości. Nie jest to równoznaczne bynajmniej z jakiemikolwiek tendencjami wojennemi Państwa Polskiego. Pragniemy żyć w zgodzie i pokoju. Aspiracje Polski są aspiracjami ambitnego Narodu, który chce wziąć jaknajbardziej wybitny udział w cywilizacyjnym pochodzie ludzkości. Musimy wyciągnąć jednak konsekwencje z tego, **że świat cały się zbroi,** że jak pisze prasa zagraniczna sytuacja jest gorsza w roku obecnym, aniżeli w roku 1914. Z drugiej zaś strony milcząca potęga naszej siły bojowej gwarantuje nam w obecnym układzie społeczno - politycznym, należyte miejsce w negocjacjach odnośnie takiego lub innego układu sił w Europie i świecie.

Hasło obrony narodowej musimy zmienić więc na hasło dynamiczne wzmożenia gotowości sił bojowych Państwa. Nigdzie ona z taką wyrazistością nie uwydatnia swojego właściwego charakteru, jak na odcinku morskim.

W tej dziedzinie nie istnieje właściwie zagadnienie wzmożenia naszej siły zbrojnej na Bałtyku, ale zagadnienie jej stworzenia. Cieszymy się patrząc na wykresy graficzne z tego, że marynarka wojenna wzrasta w szybkim tempie, począwszy od 1920 r. Cieszymy się, że od r. 1932 co roku na wodach gdyńskich pojawiają się **nowe jednostki bojowe,** nowocześnie uzbrojone, nowocześnie zbudowane.

W rzeczywistości powinno być jednak inaczej. Złudne jest cieszenie się własnym postępem, nie przykładając miary porównawczej przynajmniej w stosunku do państw najbardziej nas obchodzących, przynajmniej do państw sąsiednich.

Przy zastosowaniu tej skali porównawczej, **siła morska Polski przedstawia się źle**. Nie możemy porównywać się nietylko z Rosją i Niemcami, ale z jakimkolwiek innym państwem. **Jesteśmy silniejsi zaledwie od Łotwy i Estonji**. Dlatego też **nie jesteśmy** żadnym punktem atrakcyjnym dla państw bałtyckich. Rozbudowująca swą flotę wojenną Rosja w sposób nie tylko energiczny, ale wprost rozpędowy, na wypadek konfliktu, którego nie chcemy, ale który może być nam narzucony przez wypadki, jest w możności przeciąć nasze morskie szlaki komunikacyjne. Niemcy są już taką potęgą, że przy wykonaniu uprawnień wynikających z zawartego w czerwcu 1935 r. paktu londyńskiego, mogą postawić wciągu lat paru 420 tysięcy ton Jeżeli uprzytomnimy sobie, że pakt angielsko - niemiecki ustala rozbudowę floty wojennej niemieckiej w stosunku do angielskiej jak 35:100, że flota angielska, podobnie jak i francuska, rozrzucone musi mieć swe siły morskie po całym świecie, podczas gdy niemiecka skoncentrowana będzie na morzach północno - europejskich (morze Bałtyckie i Morze Północne), to stwierdzić musimy, że po wykonaniu programu niemieckiego, **potęga niemiecka dorównywać będzie angielskiej na morzach najbardziej nas obchodzących.** Dodać trzeba, że to co budują Niemcy będzie ostatnim wyrazem techniki i sprawności bojowej.

Hasło naszego dozbrojenia na morzu, rzucone przez Ligę morską i kolonjalną w nadchodzącym „Święcie Morza", posiada znaczenie bynajmniej nietylko obronne, **ale rozwojowe, dynamiczne** „Musimy Polskę dozbroić na morzu", nietylko dlatego, że bronić chcemy naszego stanu posiadania na Bałtyku, że bronić chcemy naszego wybrzeża, że bronić chcemy Gdynię, ten najdumniejszy owoc energji polskiej, pracy polskiej i nadziei polskiej. **„Musimy Polskę dozbroić na morzu", bo tylko flota wojenna osłonić może nasze szlaki komunikacyjne podczas wojny i podczas pokoju.** „Musimy Polskę dozbroić na morzu", bo **74% naszego obrotu w handlu zagranicznym idzie przez morze.** Tak jest teraz A przecież chodzi nam o obronę tych szlaków komunikacyjnych nietylko obecnie, ale i podczas ewentualnej zawieruchy dziejowej. **Droga morska może stać się główną, a może jedyną drogą dostarczania surowca i prowadzenia wymiany.** „Musimy Polskę dozbroić na morzu", bo znaczyć coś chcemy w tych ogromnych negocjacjach kolonjalnych, które zarysowują się w polityce światowej. Nie jesteśmy dopuszczani do stołu obrad w tych sprawach, bo nasza siła zbrojna nie czyni z nas odpowiedniego partnera.

Często bardzo mówi się o Belgji, która posiada rozległe kolonje, która posiada swój handel zagraniczny, a **nie posiada floty wojennej**. Porównanie takie jest błędne. Trzeba zwrócić uwagę, w jakich warunkach Belgja uzyskiwała swoje kolonje. Uzyskiwała je w warunkach, kiedy stan posiadania mocarstw w Afryce był jeszcze stanem płynnym, kiedy niewszystkie terytorja były opanowane. I teraz stan ten ma tendencje do upłynnienia. Wywołała ten stan wojna abisyńska, parcie Niemców do odzyskania kolonij. Teraz jednak sytuacja o tyle się zmieniła, że ten, co będzie chciał dojść do stołu obrad o nowy układ spraw kolonjalnych **musi narzucić swoją pozycję siły.** W tej pozycji siły, siła marynarki wojennej staje się momentem decydującym. Pamiętać również należy, że jeżeli Belgja nie posiada floty wojennej, podobnie jak i Danja, to przedewszystkiem inne są możliwości rozwojowe Belgji i Danji, **inne zaś 35-miljonowego Narodu. Belgję i Danję na morzu zresztą bronić będzie cała potęga marynarki brytyjskiej.** Jest zaś pewnikiem, **że nas na morzu nikt bronić nie będzie.** Wypływa to z niezmiennych warunków geograficzno-strategicznych.

Społeczeństwo polskie chce wielkiego programu dozbrojenia Polski na morzu. Jest gotowe na to świadczyć. Świadczy już teraz na rzecz rozrastającego się **Funduszu Obrony Morskiej** Ale społeczeństwo świadome również jest tego, że ofiarność publiczna, nie dokona wszystkiego. Zbiórka na FOM i budowanie z tych funduszów floty wojennej obok niewątpliwych korzyści realnych, sama przez się nie stworzy nowej ery w dziedzinie zbrojeń na morzu. Na to potrzebny jest budżet, na to potrzebny jest systematyczny, **wielki morski program Rządu.** Fundusz Obrony Morskiej jest więc przedewszystkiem także tylko środkiem propagandowym, jest ujawnieniem czynnej woli Narodu, że Polska chce i pragnie rozwijać swoje możliwości na Bałtyku, że aspiracje Narodu Polskiego wyszły już dawno poza aspiracje lądowe.

Fundusz Obrony Morskiej, jako wyraz zorganizowanej woli Narodu musi się rozwijać, musi być wynikiem dobrowolnej, ale powszechnej zbiórki Ten sam fundusz morski musi jednak być taranem, który bić będzie na alarm o konieczność dziejową Polski: wielki budżet rozbudowy marynarki wojennej, oparty na wielkim programie morskim Rządu.

CHŁOP -- BOHATER

Uroczystość ku czci Michała Pyrza

Niecodzienna uroczystość odbędzie się jutro w Nowosielcach pod Przeworskiem. Zjedzie się na tę uroczystość kilkadziesiąt tysięcy ludu z okolic bliższych i dalszych, weźmie w niej udział wojsko, przybędze Naczelny Wódz gen. Edward Śmigły-Rydz.

Cóż to za uroczystość będzie?

Uroczystość ku czci chłopa-bohatera Michała Pyrza, który przed zgórą 300 laty (w r. 1624) bronił się z gromadą nowosielecką przed Tatarami w warownym kościele tamtejszym.

Do dziś dnia istnieje żywa, niemal współczesna legenda, przekazywana z pokolenia na pokolenie, o żołnierskiej fantazji Michała Pyrza, o tem, jak to komenderował, jak to szańczyki sypać kazał, jak uśmiercał Tatarów.

Rok temu mniejwięcej, b. redaktor naczelny „Kurjera Zachodniego" p. Tadeusz Opioła, rodem z Nowosielec, serdecznemi więzami rodzinnemi z tą wsią złączony, na łamach tygodników i prasy codziennej zamieścił szereg artykułów o przeszłości Nowosielec. Artykuły te zakończone zostały wezwaniem do usypania kopca ku czci bohatera-chłopa. Znalazły żywy oddźwięk.

Kopiec stoi już w Nowosielcach na tem miejscu, gdzie ongiś Pyrz bronił się przed tatarską nawałą. Usypali go sami chłopi z Nowosielec i 15 wsi okolicznych. Zwieziono 14.500 wozów ziemi i stanął kopiec dziewięciometrowej wysokości. Na szczycie jego zatknięto sztandar Rzeczypospolitej.

Tablicę pamiątkową na kopiec ufundował własnym sumptem potomek Michała Pyrza z Nowosielec, zamieszkały obecnie w Rademiu p. Józef Pyrz. Wyryto na niej słowa:

CHŁOPU-BOHATEROWI
MICHAŁOWI PYRZOWI
1624 — 1936

CHŁOPI

I oto w poniedziałek dnia 29 czerwca odbędzie się w Nowosielcach poświęcenie kopca. Uroczystość nosić ma charakter chłopsko-żołnierski. Będzie niejako usymbolizowaniem tej prawdy, iż wielka siła, wielka moc polska znajduje się na wsi, pod strzechami chat, w przywiązaniu ludu wiejskiego do tego co najbardziej polskie — do ziemi, w twardym uporze chłopskim, jego pracowitości i odwadze, w twardej pięści chłopskiej.

Nasz zajadły wróg

wydalony z granic Szwajcarji

Decyzją rządu szwajcarskiego został wydalony z granic Szwajcarji osławiony pułkownik ukraiński Konowalec. Bezpośrednią przyczyną wydalenia Konowalca było wykrycie planu zamachu, który przygotowywał Konowalec na komisarza spraw zagr. ZSRR, Litwinowa.

Aresztowany sowiecki kierownik sekcji śledzenia Konowalca agent Nordman zeznał, że według posiadanych przez niego informacyj Konowalec przygotowywał zamach na Litwinowa.

Nazwisko Konowalca znane jest w całej Polsce. Ilekroć władze nasze chwytały zamachowców narodowości ukraińskiej, zawsze niemal wychodziło na jaw, że inspiratorem wszelkiej roboty destrukcyjnej był Konowalec.

Ciekawem jest skąd obecnie będzie kierował swą akcję Konowalec?

Polska podała nam dłoń

którą pochwyciliśmy z całą serdecznością

Nowomianowany minister spr. zagr. Estonji Akel przyjął przedstawicieli prasy, którym oświadczył, że polityka zagraniczna Estonji nie ulegnie zmianom.

Nawiązując następnie do sprawy współpracy państw bałtyckich, minister oświadczył: „**oddawna zrozumiano u nas, że rozwój współpracy nie może się ograniczać do trzech państw bałtyckich, lecz że należy rozszerzyć te współpracę na inne kraje.** Wiemy, że od chwili odzyskania niepodległości przez Estonię, **Polska podała nam i naszym sąsiadom przyjazną dłoń, którą pochwyciliśmy z całą serdecznością.**

Już w r. 1922 został zawarty w Warszawie układ między Polską, Finlandją, Estonją, Łotwą, **który jednak nie wszedł w życie z przyczyn od nas niezależnych. Nasze przyjazne uczucia dla Polski wzmagały się z każdym rokiem.**

Trzeźwe rozważania dowodzą nam, że współpraca z Polską w kierunku umocnienia pokoju przyczyniłaby się niewątpliwie do zwiększenia ciężaru politycznego państw bałtyckich, dlatego też pragnęlibyśmy, aby współpraca państw bałtyckich rozszerzona była również na Polskę".

Przyjaźń Anglji i Francji

jest sprawą życia i śmierci dla tych dwóch narodów

Na bankiecie towarzystwa francusko brytyjskiego w Paryżu wygłosił znamienne przemówienie angielski minister wojny Duff-Cooper. M. in. oświadczył on, **że przyjaźń angielsko - francuska nie jest kwestją sentymentów, ani dowolnego wyboru, jest nieodzowną koniecznością, jest sprawą życia lub śmierci dla tych dwóch narodów.**

Minister wystąpił przeciwko przesądowi, panującemu wśród części społeczeństwa angielskiego, **iż W. Brytanja przystąpiła w r. 1914 do wojny z dobrego serca. Przystąpiliśmy do wojny — mówił minister — bo nasze interesy żywotne były zagrożone.**

POD ŚWIATŁO

Wychowujmy „wilków morskich”

Święto Morza w Zagłębiu Dąbrowskiem powinno mieć bardziej, aniżeli gdziekolwiek, swe manifestacyjne uzewnętrznienie. Zagłębie Dąbrowskie morzu polskiemu wiele, bardzo wiele zawdzięcza. Polskie morze uratowało Zagłębie od zagłady, gdy w roku 1927 i 28 Niemcy próbowali zadusić nadmiarem produkowanego węgla, odmawiając lokowanego dotychczas znacznego kontyngentu na rynkach niemieckich (700.000 ton miesięcznie). I wówczas Polska zwróciła się frontem do morza. Oś gospodarcza, znajdująca się w niewłaściwej pozycji z zachodu na wschód, a ustawiona w ten sposób przez zaborcze państwa, wróciła do pozycji normalnej, takiej, jaką miała przed rozbiorami Polski: z południa na północ, wzdłuż wstęgi wiślanej. Jeden koniec tej osi opiera się o Zagłębie Węglowe, drugi o wybrzeże polskie na Bałtyku.

Tedy Zagłębie mocno związane jest z morzem. Tylko brak temu Zagłębiu symboliki zewnętrznej, któraby mówiła stale i nieustannie o sprawach morskich, wodnych, żeglarskich. Jakże to bowiem manifestować na rzecz morza na duszných, zakurzonych ulicach lub wydmach piaszczystych, jakże mówić o wspaniałych skutkach dla rozwoju ducha i ciała, jakie przynosi żeglarstwo ze sobą, gdy na dnie rzecznych koryt przelewa się jakaś cuchnąca, gęsta, lepka ciecz? Gdzie tu sporty pływackie, kajakowe uprawiać, gdzie młodzież z wodą oswajać?

Za kilka lat, gdy ukończony zostanie port węglowy na Przemszy pod Mysłowicami, bliższe wydawać się nam będzie morze. Patrząc na galary ładowane węglem, spławiane Przemszą, a później Wisłą do Bałtyku bardziej przemówi nam do wyobraźni łączność Zagłębia z Gdynią i Gdańskiem.

Ale pozostanie nadal pytanie: gdzie młodzież zagłębiowska ma uprawiać sporty wodne, gdzie ma się uczyć pływać?

Czyż potrzeba wielkiego wysiłku finansowego, by urządzić basen pływacki w Sosnowcu? Czyżby nie można wykorzystać w tym celu regulowanej obecnie Brynicy?

Zapewne: korzystanie z wody maczkowskiej byłoby rzeczą zbyt kosztowną. Na to nas nie stać. Ale niechże panowie specjaliści od wodnych spraw wynajdą tańsze a jednocześnie praktyczne rozwiązanie.

Święto Morza — to dzień propagandy na rzecz morza, to dzień, w którym mamy zachęcać młodzież do przeobrażenia się z „szczurów lądowych" w „wilków morskich". Aby tymi ostatnimi mogli się stawać, trzeba ich przygotowywać odpowiednio fizycznie, wpajać zamiłowanie do obcowania z wodą.

Jakże to możemy uczynić w Sosnowcu, gdy dobra woda znajduje się jeno w rurach wodociągowych. Tedy idą chłopcy w lepką ciecz przemszową i nabawiają się różnych chorób... Idą na „bagier" i... topią się, lub patrzą na ohydne sceny wyczyniane przez łobuzów i prostytutki.

W takich warunkach „wilków morskich" w Zagłębiu nie wychowamy. Nadal produkować będziemy „szczurów lądowych".

Tik.

Święć się, Bałtyku!

Fal sinogrzywych modlitewne szmery
niosą dźwięk hymnu Wolności... wytrwania!
Z radosnym szumem trzepią się bandery.
Ku tobie Polska dziś cała się skłania...
Przy tobie, frontem, w zwartym stajem szyku!
...Święć się, Bałtyku!

Tyś poślubiony nam. W wód twoich lustrze
Piastowe Orły wiek się przeglądały.
Spojrzyj! ukwiecon, piękny dziś kraj cały!
O polskich statków burt, twój nurt się pluszcze,
Echo akordem drga, ku czci twej, krzyku...
...Święć się, Bałtyku!

Słońce skry złote na falach zapala...
Oślepiający blask radośnienieci —
— Okotwiczone okręty — Dziś gala!! —
— Lśni pokład. — Słońcu śmieją się twe dzieci,
czarne zastępy twych marynarzyków...
...Święć się, Bałtyku!

Serca zalewasz morzem słusznej chluby.
Kult się dla ciebie w polskim ludzie szerzy,
a choć dalecy piaszczystych wybrzeży,
niemniejśmy bliscy — jak wierne Kaszuby,
„Nasz Bałtyk!" — płynie śpiew, wśród syren ryku...
...Święć się, Bałtyku!

CHICHOT.

Kto będzie dyrektorem

SZPITALA W BĘDZINIE.

W dniu 30 bm. odbędzie się posiedzenie komisji właścicieli szpitala im. Łazarza w Będzinie, na którem poza sprawozdaniem będzie rozpatrzony konkurs na stanowisko dyrektora szpitala.

Po ustąpieniu w styczniu dr. Barylskiego, kierownictwo szpitala objął dr. Hlimek z Dąbrowy, który prowadzi wzorową gospodarkę ku zadowoleniu właścicieli szpitala, któremi, jak wiadomo są: Sejmik oraz Magistraty Sosnowca, Będzina, Dąbrowy i Zawiercia.

Ostatnio wszczęte zostały pertraktacje z zarządem miasta Częstochowy, który chce przysyłać 30 osób miesięcznie na kurację do szpitala będzińskiego.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

28 niedziela

Dziś Ireneusza
Jutro Piotra i Pawła
Wschód słońca 3 m. 35.
Zachód „ 19 m. 59.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Arcylokaj". W poniedziałek „Złoto".

PALACE: „Burza nad Andami". W poniedziałek „Pat i Patachon jako bezdomni".

—xx—

× OGÓLNOPOLSKI KURS PRZESZKOLENIA DLA KANDYDATÓW NA STANOWISKA W SKARBOWOŚCI. Celem podniesienia systemu biurowego w administracji skarbowej władze skarbowe urządziły w Grudziądzu ogólnopolski kurs przeszkolenia dla kandydatów na wyższe stanowiska tejże administracji. Kurs ten rozpocznie się 1 lipca br. Poszczególne województwa wysyłają na kurs po kilkunastu kandydatów.

25 czerwca o godzinie 10 rano w miejscowym kościele parafjalnym w Będzinie został pobłogosławiony związek małżeński p. Anny Misiórskiej córki Jana. nauczycielki z p. Bolesławem Piaskowskim.

×ZBIÓRKA CZŁONKÓW LMK. W SOSNOWCU odbędzie się w dniu 29 bm. o ogdz. 9 min. 30 przed lokalami siedzib, a nie 27 bm., jak to mylnie podalismy w n-rze wczorajszym.

Obozy wypoczynkowe robotnicze

UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ W SOSNOWCU

1 lipca br. zostają uruchomione obozy wypoczynkowe robotnicze w Okradzionowie dla robotnic i robotników mających pracę oraz ubezpieczonych w Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu.

Pierwszy turnus rozpocznie się 1 lipca i trwać będzie do 11 lipca tj. dni dziesięć. Opłata za całkowity pobyt wraz z przejazdem wynosi zł. 6.50.

Następne turnusy dziesięciodniowe rozpoczną się 11 lipca i td. co dziesięć dni. Zgłaszać się można codziennie w Domu społecznym między 6—8 wieczorem.

—oo—

× FANTOWA LOTERJA. Dziś w niedzielę Rodzina rezerwistów Koło Środula w Sosnowcu urządza loterję fantową na boisku sportowym w placu F-my „C. G. Schön". Cena losu 30 gr., każdy los wygrywa. Początek o godz. 2 popoł.

× WYCIECZKA DO GDYNI. Związek podoficerów rezerwy koło w Będzinie, przyjmuje zapisy na wycieczkę do Gdyni do 5 lipca br. w lokalu własnym przy ul. Modrzejowskiej (Hale Targowe) we wtorki, czwartki i soboty od godziny 19 do 21. Przy zapisie pobiera się 30 proc. należności. Odjazd nastąpi dn. 14 VIII w godzinach wieczorowych, przyjazd 18 sierpnia w godzinach rannych.



Wybory do prezydjum

RADY OKRĘGOWEJ UNJI ZW. ZAWODOWYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH w SOSNOWCU

W piątek dnia 26 bm. odbyło się konstytucyjne zebranie prezydjum Rady okręgowej Unji ZZPU. w Sosnowcu, na którem dokonano wyborów w składzie następującym: prezes p. **Włodzimierz Grunwald** z Polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu, I wiceprezes p. **Jan Borowiecki** ze Związku zawodowego pracowników bankowych i kas oszczędności Rz. P. oddziału w Sosnowcu, II wiceprezes p. **Stefan Jakubowski** z Zrzeszenia pracowników Banku Polskiego koła w Sosnowcu, sekretarz p. **Kazimierz Ostrowski**, zastępca sekretarza p. **Juljan Zawadzki** z Polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu, skarbnik p. **Aleksander Bobrowski** ze Związku zawodowego farmaceutów pracowników w Rz. P. oddziału Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, zastępca skarbnika p. **Hugon Richter** ze Związku majstrów fabrycznych Rz. P., oddziału w Sosnowcu.

Wszyscy wymienieni zostali ponownie wybrani.

—xx—

× ABITURJENTKI SZKOŁY ZAWODOWEJ ŻEŃSKIEJ. W b. r. ukończyły państwową średnią szkołę zawodową żeńską przy ul. Karpackiej 2 w Sosnowcu następujące uczenice: Barańska Janina, Borzykowska Rózia, Choińska Zofja, Duda Genowefa, Dyja Krystyna, Frydel Janina, Galot Zofja, Gorzkowska Bronisława, Górczak Regina, Janikowska Janina, Jeleń Irena, Jeżewska Henryka, Kasperek Henryka, Kocot Zofja, Michalska Irena, Michalska Zofja, Nowak Helena, Ogonowska Marja, Pietranek Eugenja, Sibielak Barbara, Szebel Kazimiera, Zielińska Wacława, Jeziorowska Kazimiera, — świadectwa ukończenia szkoły i czeladnicze krawieckie;

Brudnicka Zofja, Jakubczyk Wanda, Kapuścik Krystyna, Kowalczyk Irena, Matjasińska Adela, Supernak Kazimiera, Wiercińska Janina, Wyrodek Cecylja, — świadectwa ukończenia szkoły i działu krawieckiego.

Antolska, Lucyna, Dobrowolska Halina, Gaweł Natalja, Górka Alfreda, Jarosz Marja, Jędrzejec Mieczysława, Lekowska Alicja, Matyszkiewicz Wanda, Musiał Helena, Missir Helena, Miszta Feliksa, Olesik Mieczysława, Piątek Klara, Piątek Helena, Styblińska Jadwiga, Stempiewska Antonina, Stańczyk Henryka, Torbus Aniela — świadectwa ukończenia szkoły i działu bieliźniarskiego.

Zespoły robotnicze w Zagłębiu

SOLIDARYZUJĄ SIĘ Z AKCJĄ PODJĘTĄ PRZEZ FEDERACJĘ WALKI Z KOMUNISTAMI

Otrzymaliśmy następujące pismo:

Robotnicy, zorganizowani w Zespołach robotniczych Zagłębia Dąbrowskiego stojąc wiernie na straży dobra i honoru państwa polskiego i pełniąc ofiarną służbę dla dobra całego narodu a w szczególności dla dobra świata pracy — solidaryzują się całkowicie z odezwą wydaną przez Federację PZOO Zagłębia Dąbrowskiego i oświadczają iż w poczuciu pełnej odpowiedzialności nie tylko za każde słowo, ale i czyn, który w myśl zasad zespołowców po słowie iść musi — razem ze wszystkiemi obrońcami mocarstwowej Polski, w Federacji P. Z. O. O. zrzeszonemi, staną we wspólnym szeregu do bezwzględnej a zwycięskiej walki z komunizmem, jako jedną z najgroźniejszych obcych agentur, działających na szkodę Ojczyzny.

Zespoły Robotnicze: kopalni „Milowice" „Paryż", „Flora", „Wiktorja"; huty „Milowice", „Staszic", „Katarzyna", Bankowa; zakłady C. G. Schön, Deichsla, Radocha, B-ci Woźniak, H. Dietel, Gwar. „Hr. Renard", Fabr. Kabli i Drutu, Fabr. Babcok-Zieleniewski, Fabr. T-wa Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza, Fabryka „Potokol", Kamieniołomów „Eltes".

NIEDYSKRECJE

Narodowe koło adwokatów

W Sosnowcu adwokaci Polacy tworzą narodowe koło adwokatów. Koło to ma na celu między innemi wyraźne odgraniczenie się od adwokatów żydów, opiekowanie się aplikantami adwokackiemi Polakami. Podjęta również ma być akcja przeciwko tym adwokatom Polakom, którzy zatrudniają u siebie aplikantów żydów. W Sosnowcu podobno jest kilku adwokatów Polaków zatrudniających u siebie aplikantów żydów.

Pretensje żydów będzińskich

Podczas posiedzenia Rady miejskiej w Będzinie r. Hempel wystąpił z wnioskiem, aby ogłoszenia Magistratu drukowane były w języku polskim i żydowskim ponieważ... wielu starszych żydów w Będzinie nie zna języka polskiego.

Wniosek jest niezmiernie charakterystyczny. Oto starsi żydzi, pomimo wieloletniego pobytu w Polsce po polsku nie rozumieją. Jednak wielu wśród nich rozumie po... niemiecku... rosyjsku.

Ciekawe? — Czy żydzi z podobnym wnioskiem wystąpili przed wojną, za rządów zaborczych? Za „ruska" i za „germańca"?

O ile nam wiadomo to bardzo chętnie uczyli się i po rosyjsku i po niemiecku.

Po polsku nie mogą się nauczyć.

RADJOWY KONKURS-ANKIETA „KURJERA ZACHODNIEGO"

Coraz większe zainteresowanie społeczeństwa zagłębiowskiego radjem, a w szczególności programem „Polskiego Radja" w Katowicach i podstudja w Sosnowcu, skłoniło nas do urządzenia „Konkursu-ankiety".

Stawiamy dwa pytania:

1) **JAKA AUDYCJA W PROGRAMIE LETNIM POLSKIEGO RADJA NAJBARDZIEJ MI SIĘ PODOBAŁA I DLACZEGO W OKRESIE OD 28 CZERWCA DO 10 WRZEŚNIA R. B.?**

2) **JAKA AUDYCJA Z PODSTUDJA W SOSNOWCU BYŁA NAJLEPSZĄ W OKRESIE OD 28 CZERWCA DO 10 WRZEŚNIA RB.?**

Za najtrafniejsze i najlepsze odpowiedzi przeznaczonych zostało szereg nagród. Ogólna liczba nagród wyniesie ponad 50. Między innemi na nagrodę „Polskie Radjo" w Katowicach ofiarowało

3 LAMPOWY RADJOODBIORNIK

Poza tem w liczbie nagród znajduje się szereg upominków ofiarowanych przez Elektrownię Okręgową Zagłębia Dąbrowskiego i **Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego".**

WARUNKI UCZESTNICTWA W KONKURSIE-ANKIECIE.

1) Odpowiedzi na pytania należy przesyłać w czasie od dnia 10 września do 25 września rb., podpisując pełnem nazwiskiem i podając dokładny adres.

2) Do odpowiedzi załączyć trzeba wycięte kupony zamieszczane co pewien czas w „Kurjerze Zachodnim" w ogólnej ilości 15.

W skład Sądu konkursowego wchodzą: **dyrektor inż. I. Bereszko, redaktor A. Pomian-Kruszyński** z Polskiego Radja w Katowicach, **inż. J. Bijasiewicz,** red. nacz. „Kurjera Zachodniego" **Stefan Arnold.**

Jan Kiepura

„CZŁONKIEM ZASŁUŻONYM" ZASP.

Zarząd główny Związku Artystów Scen polskich, w uznaniu wielkich zasług artystycznych i patrjotycznych, powołał Jana Kiepurę do grona członków zasłużonych ZASP.

Jan Kiepura jest pięćdziesiątym członkiem zasłużonym ZASP.. Dodać należy, że statut tej organizacji określa liczbę członków zasłużonych na 50.

—xx—

× **PRAKTYKI W SAMORZĄDZIE TERYTORJALNYM.** Ministerstwo spraw wewnętrznych pismem okólnem do wojewodów, wydziałów powiatowych i prezydentów miast ustaliło program praktyk na sezon letni 1936 r. dla słuchaczów Instytutu pracy samorządu terytorjalnego. Czas trwania praktyki został ograniczony na 8 tygodni.

× **ZABAWA POPULARNA w BĘDZINIE.** Dnia 5 lipca Akcja Katolicka urządza w parku i na dziedzińcu Tow. Dobroczynności na Górze Zamkowej w Będzinie zabawę ogrodową, podobną do tej, jaka się odbyła w maju. Czysty dochód na Dom katolicki. Zarząd prosi o liczne wzięcie udziału w zabawie i poparcie dobrego celu.

× **CI, KTÓRZY KRADNĄ ŻELAZO.**— Dnia 25 bm. rano w czasie rewizji przeprowadzonej u handlarza starego żelaza Gerharda Borzuckiego w Mysłowicach, przytrzymano Jana Pypłaca z Mysłowic, któremu zajęto około 250 kg. hamulców klockowych, maźnic i innych części żelaznych skradzionych na szkodę DOKP w Katowicach. Zajęte żelazo zwrócono kolei a sprawę przekazano władzom sądowym.

Tego samego dnia również pod zarzutem kradzieży żelaza zatrzymano handlarza Szulca w Mysłowicach — Zygmunta Kowalczyka oraz Mordkę Sewardla z Sosnowca. Tym zajęto 13 szyn po 5 m. skradzionych kolejki wąskotorowej.

× **WYPADEK ROWERZYSTY.** Mieszkaniec Łagiszy, Zarychta, przejeżdżając rowerem przez Grodziec, najechał na auto osobowe. Wskutek zderzenia Zarychta doznał ogólnych obrażeń i przewieziono go do szpitala.

W trosce o zdrowie publiczne

Konferencja w Ubezpieczalni Społecznej

Wczoraj w Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu odbyła się konferencja w sprawie koordynacji prac i zadań instytucyj i organizacyj, których celem jest troska o zdrowie publiczne i walka z chorobami publicznemi. W konferencji wzięli udział pp.: starosta Boxa, wicedyrektor powszechnego Zakładu Ubezpieczeń społecznych dr. Gosiewski, oraz przedstawiciele Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu i samorządów miejskich i powiatowego.

Konferencja ta zwołana została w związku z zamierzoną przez Rząd ustawą, dotyczącą uregulowania sprawy zdrowia publicznego i walki z chorobami społecznemi. Podstawą do prac nad projektowaną ustawą będą materjały zebrane przez specjalną komisję która w najbliższym czasie zostanie zorganizowana przez władze centralne.

25-lecie kapłaństwa

ks. dyr. J. Sobczyńskiego

W dniu 29 bm. obchodzi w Częstochowie swój srebrny Jubileusz kapłaństwa ks. Józef Sobczyński, obecny dyrektor diec. Instytutu Akcji katolickiej.

Jubilat ur. w r. 1889, skończył gimnazjum w Radomiu, poczem, po kilkuletnich studjach w seminarjum duchownem w Kielcach, otrzymał w r. 1911 święcenia kapłańskie z rąk J. E. ks. biskupa Łosińskiego.

Jako młody kapłan pracował na stanowisku wikarjusza w Białym Kościele k. Krakowa, gdzie już ujawnił duże wartości społeczne, następnie na stanowisku prefekta i wikarjusza w Jędrzejowie i Sławkowie oraz przez długie lata w Sosnowcu, jako prefekt w wielu szkołach, najpierw w szkołach powszechnych miejskich, potem w szkole handlowej męskiej, w szkole handlowej żeńskiej im. Królowej Jadwigi, w szkole zawodowej, w gimnazjum żeńskiem dyr. Rzadkiewiczowej, a ostatnio w państwowem gimn. żeńskiem im. E. Plater, dyr. Siwikowej oraz w gimnazjum męskiem im. B. Prusa.

Nie poprzestając na pracy prefektowskiej oddawał się gorliwie Jubilat zarazem pracy społecznej na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, w różnych organizacjach i instytucjach, a m. in. w Tow. gimnastycznem „Sokół", Czerwonym Krzyżu oraz szczególnie w harcerstwie, jako komendant chorągwi i kapelan naczelny. Poza pracą w szkole której oddawał się z prawdziwym zamiłowaniem, pracę w harcerstwie uważa sam Jubilat za najmilszą i najlepszą zostawiającą wspomnienie.

W r. 1933 opuszcza Jubilat Sosnowiec, powołany przez Najdostojniejszego Arcypasterza na stanowisko dyrektora diecezjalnego Instytutu akcji katolickiej w Częstochowie, którym jest do chwili obecnej.

Czynny zawsze, trzeźwy w sądach, wymagający wiele, lecz nietylko od innych, bo i od siebie, zostawił wszędzie dobre i życzliwe wspomnienie o sobie oraz liczne grona przyjaciół. W szczególności na zawsze zapisał się we wdzięcznej i serdecznej pamięci społeczeństwa Zagłębia Dąbrowskiego.

Dziś w dniu obchodu srebrnego Jubileuszu kapłaństwa przyjaciele i życzliwi zasyłają zacnemu Jubilatowi najlepsze życzenia „Ad multos annos".

OFIARY

Zamiast kwiatów w dniu Imienin p. Pawła Kucharskiego (Personel sklepu składa zł. 12.— na Fundusz Obrony Morskiej.

Fata Morgana

Z PODSTUDJA W SOSNOWCU

W nadchodzącą środę o godzinie 20 z podstudja w Sosnowcu nadana będzie audycja propagandowa, poświęcona gminie Łosień pow. Będzińskiego.

W gminie tej jest wieś Błędów i tu się rozpoczyna słynna pustynia Błędowska gdzie podczas upałów ukazuje się fata morgana, stąd tytuł odczytu, który wygłosi red. Konstanty Ćwiek.

W części koncertowej wystąpi poraz pierwszy przed sosnowieckim mikrofonem orkiestra dęta pracowników kopalni „Paryż" w Dąbrowie Górniczej pod dyrekcją p. Tadeusza Murialka. Orkiestra wykona marsza Wł. Kołakowskiego pt. „Strzelcy maszerują", potpourri z opery „Faust" Gounoda i „Wiązankę humorystyczną Antoniego Sikorskiego.

—oOo—

× **SZOPENFELDZIARKI.** Na gorącym uczynku kradzieży towaru dokonanej w składzie firmy HC przy ul. 3 Maja w Katowicach przytrzymano Zofję Grochowską z Dąbrowy Górniczej oraz Marję Srokową, Marję Lepichową i Helenę Zgodzajową z Chorzowa. Wszystkim odebrano po kilka par pończoch damskich, które zwrócono poszkodowanej firmie.

× **WYCIECZKA DO SARNOWA.** Zarząd Związku podoficerów rezerwy koło Środula organizuje dla członków i sympatyków wycieczkę do Sarnowa. Koszt przejazdu wyniesie od 30 do 70 groszy od osoby. Wyjazd nastąpi w dniu 5 lipca br. o godz. 5 rano. Zapisy przyjmuje sekretarjat Związku w lokalu własnym na Środuli przy ul. Okrzei 46 (gmach starej szkoły powsz.) od dnia 30 bm. do dnia 3 lipca br. od godz. 19 do godz.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej

„Powiedziałam co serce czuje..."

Uroczystość zakończenia roku szkolnego w Gniazdowie

Otrzymaliśmy od jednego z czytelników opis zakończenia roku szkolnego w Gniazdowie. Sprawozdanie to mówi o serdecznych więzach, łączących wieś polską ze szkołą.

Dnia 21 bm. Gniazdów (pow. Zawierciański) obchodził uroczystość zakończenia roku szkolnego.

Od samego rana cała wieś przybrała wygląd odświętny. W niektórych miejscach powiewały flagi państwowe. Młodzież ciągnęła do szkoły z pękami róż, bukietami kwiatów, ochocza, wesoła.

Już od godz. 8 zwiedzano wystawę robót dziatwy szkolnej. Wystawa była bardzo gustownie urządzona. Roboty kobiece, różne wiatraki, samoloty z drzewa, obsadki i najrozmaitsze narzędzia rolnicze wprowadzały w podziw zwiedzających. Z robót kobiecych kilkanaście sztuk było bardzo ładnie wykonanych.

O godz. 10.30 przyjechał do szkoły **ks. prob. Leon Brykalski**, aby w miejscowej kaplicy odprawić uroczyste nabożeństwo na intencję dziatwy szkolnej i nauczycielstwa z okazji zakończenia roku szkolnego. Ks. proboszcz wygłosił okolicznościowe kazanie. Podkreślić należy, że sędziwy kapłan zawsze współpracuje ze szkołą. Po kazaniu rozpoczęła się msza św. Podczas mszy św. śpiewał chór szkolny.

Po nabożeństwie odbył się popis dziatwy przy wypełnionej publicznością sali. Popis wypadł niezwykle okazale i udowodnił zebranej publiczności, że dzieci szkolne wykazują duże wyrobienie. Śpiewy solowe, klasowe, chóralne wypadły pięknie. Na wyjątkowe podkreślenie zasługuje wykonanie inscenizacji „Bartosz" przez uczniów klasy IVb. „Wiatr" — przez ucz. kl. V oraz „Bajeczka" przez ucz. kl. IIIa.

Trudno było powstrzymać się od wzruszenia, gdy pod koniec uroczystości wystąpiła z pożegnalnem przemówieniem **Władysława Lulówna** w imieniu kończących szkołę. Gdy zwrócono się do Lulówny z pochwałą, że dobrze przygotowała przemówienie, b. uczennica odpowiedziała:

— Powiedziałam co serce czuje.

Następnie w krótkich lecz serdecznych słowach przemówił kierownik szkoły, podkreślając m. in cel i zadanie, jakie szkoła polska ma do spełnienia.

Po przemówieniu kierownika szkoły w serdecznych słowach przemówił ks. prob. Brykalski tak do dziatwy, jak i do wszystkich zebranych, podkreślając stosunkowo szybki rozwój szkoły.

— Jesteśmy wszyscy dumni z tego cośmy słyszeli i widzieli, jesteśmy dumni z poziomu szkoły, do jakiego podniosło ją dzielne nauczycielstwo — mówił ks. prob., jako prezes Dozoru szkolnego.

Przemawiało również kilka osób spośród rodziców, składając jednocześnie szczere i serdeczne podziękowanie nauczycielstwu.

Skolei nastąpiło rozdanie świadectw kończącym szkołę.

Odśpiewaniem Hymnu państwowego przez wszystkich zakończono piękną uroczystość.

Dodać jeszcze muszę, że kl. VII szkoły urządziła pożegnalną herbatkę z udziałem ks. proboszcza, nauczycielstwa, członków Dozoru szkolnego, Opieki szkolnej i rodziców dzieci kończących szkołę. Nastrój, jaki panował podczas tej godzinnej wspólnej pogawędki dowiódł niezbicie, że nauczycielstwo i rodzice wspólnie, zgodnie prowadzą młodzież ku wyższym celom. Chwile te, tak miłe spędzone, pozostaną w młodych serduszkach na całe życie, a rady i wskazówki dawane jeszcze w ostatniej chwili przez ukochanego przez młodzież kierownika szkoły przyrzekały stosować w życiu.

Dla upamiętnienia tej uroczystej chwili i chęci służenia jaknajlepiej ukochanej Ojczyźnie — dziatwa wręczyła swemu kierownikowi **15 zł. 80 gr.**, z prośbą, aby **tę kwotę przesłał na Fundusz Obrony Narodowej.**

Uczestnik.

Gniazdów, w czerwcu 1936 r.

Zatwierdzenie wyroku na fałszerzy banknotów francuskich

W Zagłębiu Dąbrowskiem głośną była w swoim czasie sprawa zlikwidowania w Sosnowcu doskonale zorganizowanej **szajki fałszerzy banknotów francuskich**, na czele której stał **Izajasz Nowakowski**, zamieszkały przy ul. Będzińskiej.

Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał Izajasza Nowakowskiego **na 6 lat więzienia**, zaś pięciu jego wspólników na kary więzienia od czterech do dwóch lat więzienia.

W ostatnich dniach sprawa ta znalazła się w Sądzie apelacyjnym w Warszawie, który **zatwierdził wyrok** w stosunku do Izajasza Nowakowskiego i trzech innych skazanych, zaś w stosunku do braci Nowakowskiego Bolesława i Stefana **wyrok uchylił**, przesyłając ich sprawę do ponownego rozpatrzenia przez Sąd okręgowy.



Noże i rewolwery przygotowane do strasznej bójki

W czasie onegdajszego odpustu w Jangrocie miała się rozegrać krwawa bójka, której zawczasu przeszkodziła miejscowa policja.

Podchmielona grupa młodzieży wiejskiej ze wsi Trzyciąż zebrała się w restauracji Kotnikowskiego w Jangrocie, gdzie ułożono plan bitki z inną grupą wiejską. Wojowniczo nastawieni „heroje" **powbijali noże w stół i powykładali rewolwery** do „przeglądu", jako narzędzia mordercze, mające służyć do bitki.

Zawiadomiona o przygotowaniach policja przybyła na miejsce w liczbie kilku policjantów i **skonfiskowała noże i broń.** Jeden z awanturników usiłował użyć broni przeciwko policji. lecz **został rozbrojony i obezwładniony.**

W związku z awanturami zostali zatrzymani: **Jan Nowak, Stanisław Domagała, Władysław Sobota i Roman Sobota.**

Doprowadzeni do aresztu gminnego, awanturnicy **zdemolowali go doszczętnie**, niszcząc okna, drzwi, piece i prycze.

Z polecenia władz sądowych awanturnicy zostali przewiezieni do więzienia w Będzinie.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Bójka na zabawie

We wsi Cianowice (pow. Olkuski) urządzona została zabawa strażacka. Nad ranem, kiedy zaproszeni goście zaczęli opuszczać salę tańca, doszło pomiędzy 21-letnim Stanisławem Tomczykiem a Edwardem Cieślikiem do sprzeczki, która zakończyła się tragicznie. W pewnej bowiem chwili Tomczyk wyprowadzony z równowagi agresywnem zachowaniem się przeciwnika, pchnął go nożem w bok. Rannego Cieślika odwieziono do szpitala, gdzie przeleżał kilka tygodni.

Epilog krwawo zakończonej zabawy rozegrał się przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. Tomczyk skazany został na **rok więzienia**, z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

Złamał mu kilka żeber

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu toczyła się rozprawa przeciwko 27-letniemu Stanisławowi Kuśmierskiemu z Ryczowa (pow. Olkuski), oskarżonemu o ciężkie pobicie sąsiada. Bójka pomiędzy Kuśmierskim a Kacprem Szczurem powstała na tle sporu o ściółkę z lasu. Skończyła się ona ciężkiem okaleczeniem Szczura, który uderzony obuchem siekiery przez krewkiego sąsiada, doznał oprócz ogólnych obrażeń, złamania kilku żeber.

Sąd, po przesłuchaniu świadków, skazał Kuśmierskiego na 8 miesięcy więzienia.

Półkolonje dla dzieci

Z CZELADZI

Komitet niesienia pomocy bezrobotnym i biednym w Czeladzi organizuje dla 300 dzieci rodzin bezrobotnych półkolonje w budynku szkoły powszechnej na Skałce. Dzieci będą otrzymywały 2 posiłki dziennie i pod opieką personelu wychowawczego spędzać będą czas codziennie do godz. 13 w parku i zagajnikach Towarzystwa „Saturn" na grach i zabawach. Kierownictwo półkolonji powierzono nauczycielowi, p. Wacławowi Woźniakowi.

Półkolonja rozpocznie się dn. 1 lipca. Spowodu ograniczonej ilości środków zebranych na ten cel przez Komitet dzieci na półkolonjach mogą otrzymywać tylko 2 posiłki dziennie i być pod odpowiednią opieką do godz. 13.

Byłoby jednak bardzo pożądanem, aby dzieci otrzymując 3 posiłki dziennie mogły być na półkolonji przez cały dzień. Komitet jednak nie posiada na to środków i tylko w razie pomocy ze strony samorządów mógłby zorganizować tą niezmiernie potrzebną formę organizacji półkolonji letnich.

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ": Roześmiane oczy (z Temple)

× **NOWA POLSKA HURTOWNIA W OLKUSZU.** Stowarzyszenie kupców polskich i rzemieślników chrześcijan w Olkuszu, z dniem 1 lipca ob. otwiera hurtownię, w której zaopatrywać się będą drobni kupcy chrześcijanie w towar dla swych sklepów. Kierownictwo hurtowni obejmie p. F. Czernecki. Nowej placówce polskiej należy życzyć jaknajpomyślniejszego rozwoju i uniezależnienia się od pośredników niechrześcijan.

× **DZISIEJSZE UROCZYSTOŚCI W BUKOWNIE.** W ramach obchodu "Święta Morza" w Olkuszu, dzisiaj popołudniu odbędą się uroczystości na osiedlu w Bukownie. Program przewiduje: poświęcenie łodzi żaglowej i kajaków starszoharcerskiego kręgu żeglarskiego „Sztorm" w Olkuszu, wbijanie gwoździ do wiosła, bieg pływacki na basenie, wyścigi kajakowe i popisy zbiorowe. Po zatem odbędzie się zabawa popularna leśna z tańcami na estradzie itd.

A więc wszyscy z zadymionego Zagłębia do Bukowna!

× **930 DZIECI NA PÓŁKOLONJE.** Z dniem 1 lipca w szeregu ośrodków pow. Olkuskiego, jak Olkuszu, Sławkowie, Bolesławiu, Wolbromiu i Ogrodzieńcu urządzone zostaną półkolonje dla dzieci bezrobotnych. Liczba ich wyniesie 930. Kolonje będą prowadzone przez poszczególne oddziały Zw. pracy obywatelskiej kobiet, a finansowane przez powiat. komitet Funduszu pracy.

× **ŻYWNOŚĆ DLA BEZROBOTNYCH** Powiatowy komitet Funduszu pracy w Olkuszu poczynił starania o przydział pewnej ilości mąki żytniej i kawy słodowej dla około 1500 rodzin, pozostających bez pracy i środków utrzymania. Rodziny te otrzymają w przyszłym tygodniu po 5 kg. mąki i po 2 kostki kawy na osobę po uprzedniej odróbce.

× **ZWYRODNIENIE.** Policja olkuska zatrzymała 50-letniego Wacława Ch. z Olkusza(który dopuścił się lubieżnych czynów z 10-letnią dziewczynką Krystyną. P. Zwyrodnialca przekazano do dyspozycji władz sądowych.

KRONIKA ZAWIERCIA

O los 1000 robotników

TAZ. w ZAWIERCIU

W dniu 1 lipca b.r. kończy się okres wypowiedzenia pracy całej załodze robotników zakładów przemysłowych TAZ w Zawierciu w liczbie około 1000 robotników.

Jak wiadomo dyrekcja fabryki wymówiła pracę robotnikom spowodu braku bawełny.

Robotnicy zawierciańscy z wielką niecierpliwością oczekują dnia 1 lipca, kto wie może zaważy na szali ich losu.

Przypuszczać należy, że dyrekcja fabryki dołoży starań, aby nie dopuścić do unieruchomienia zakładu.

—oOo—

Strajk

W FABRYCE SZKŁA

Jak już wczoraj donosiliśmy, w ub. piątek wybuchł okupacyjny strajk w fabryce szkła w Zawierciu.

Do strajku przystąpiła cała załoga robotników licząca blisko 500 osób. Nad porządkiem czuwa komitet strajkowy oraz milicja robotnicza. Strajk ma przebieg spokojny.

Wśród strajkujących panuje wielkie przygnębienie.

Jak już wczoraj donosiliśmy, strajk wywołany został nakutek zapowiedzianej obniżki płac o 12½ procent.

Przeprowadzone konferencje nie dały nic ciekawego.

—xx—

STELLA: Bunt zwierząt.
PROMIEŃ: Nie damy ziemi.

—oOo—

× OSOBISTE. Z dniem 1 lipca br. rozpoczyna kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy sekretarz zarządu miejskiego w Zawierciu p. Czarnota Józef. Zastępstwo obejmuje kierownik Wydziału finansowo-podatkowego p. Rezler Tadeusz.

× UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO. W dniu dzisiejszym tj. w niedzielę o godz. 10 rano w kościele parafjalnym w Zawierciu, z okazji obchodu „Święta Morza" w Zawierciu zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo. Powiatowy komitet obchodu Święta Morza uprasza organizacje, stowarzyszenia, oraz miejscowe społeczeństwo o wzięcie udziału w nabożeństwie.

× ODPUST W ZAWIERCIU. W poniedziałek dn. 29 bm. przypada walny doroczny odpust w parafji w Zawierciu.

× OBRADY KOMISJI POROZUMIEWAWCZEJ NAD „PRZYSZŁOŚCIĄ" w ZAWIERCIU. W ub. czwartek w lokalu pracowników umysłowych w Zawierciu odbyła się konferencja wyłonionej komisji prozumiewawczej w celu wznowienia działalności Stowarzyszenia Spożywców „Przyszłość" w Zawierciu. Konferencji przewodniczył p. B. Rakowski. Na konferencji tej p. Myszkowski złożył wyczerpujące sprawozdanie o stanie majątkowym Stow. spożywców „Przyszłość". „Przyszłość" posiada własną nieruchomość przy ul. Kościuszki 33. Zadłużenia „Przyszłości" wynoszą zł. 5000 z tytułu pożyczki długoterminowej hipotecznej zaciągniętej w Związku „Społem". Spłacanie zadłużenia nastąpi od 1938 r. po zł. 500 rocznie. Wkłady członków wynoszą zł. 2.200. Po sprawozdaniu toczyła się ożywiona dyskusja nad sprawą „Przyszłości" oraz opracowaniem technicznych przygotowań do wznowienia działalności spożywców. W najbliższych dniach zbierze się komisja międzyzwiązkowa, która omówi sprawę otwarcia sklepu spółdzielczego spożywców w Zawierciu.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Ciekawe mecze piłkarskie

W DĄBROWIE GÓRN.

W dniach 28, 29 bm. na stadjonie miejskim w Dąbrowie odbędą się dwa ciekawe spotkania piłkarskie.

W pierwszym dniu tj. 28 bm. RKS. Zagłębie rozegra mecz z reprezentacją robotniczych klubów okręgu Warszawy w przedmeczu spotka się Zagłębie II z Brygadą ze Strzemieszyc.

W dniu 29 bm. Zagłębie gościć będzie w Dąbrowie znakomitą niemiecką drużynę I Ligi Prus Wschodnich T. C. Langfuhr (Gdańsk).

Jako przedmecz odbędzie się spotkanie juniorów Zagłębia z juniorami STS Unja.

W oba dni początki meczów o godz. 17 przedmeczów o godz. 15.

Spotkanie te zapowiadają się bardzo ciekawie, również ogólne zainteresowanie budzi mecz juniorów.

—xx—

Zwycięstwo Jędrzejowskiej w Wimbledon

Na turnieju tenisowym w Mimbledon Jędrzejowska w grze pojedyńczej przeszła do 4 rundy, pokonawszy Angielkę King w dwóch setach 6:4, 6:2.

Reprezentacyjne zawody lekkoatletyczne w Sosnowcu

W Sosnowcu na boisku miejskim odbędą się dn. 28 bm. o godz. 16 interesujące zawody lekkoatletyczne, między reprezentacjami miasta Chorzowa i Zagłębia Dąbrowskiego w konkurencji pań i panów.

O godz. 14 odbędą się zawody piłkarskie pomiędzy KS. 09 Mysłowice a KS. Strzelecki Sosnowiec.

ŻYCIE GOSPODARCZE

O planową politykę rządową w ruchu budowlanym

W Ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się konferencja dotycząca zagadnień ruchu budowlanego.

Reprezentanci przemysłu budowlanego wskazali przedewszystkiem na konieczność ustalenia przez rząd programu polityki inwestycyjno - budowlanej. W dalszym ciągu wskazano na konieczność przywrócenia kredytu długoterminowego budowlanego oraz oddłużenie samorządów dla umożliwienia im podjęcia na nowo działalności inwestycyjnej.

Konieczne też jest utrzymanie ulg dla nowo wznoszonych budowli i utrzymania pozycyj na inwestycje budowlane w budżecie państwa, przyczem program robót powinien być należycie opracowany w porozumieniu ze sferami gospodarczemi.

Na konferencji podkreślono konieczność zaniechania przez organa państwa wykonywania robót we własnym zarządzie i uzdrowienia systemu zwlekania robót.

Wreszcie niezbędne jest uporządkowanie i wyjaśnienie warunków prawnych, dotyczących wykonywania robót budowlanych oraz przeprowadzenie rewizji taryf kolejowych na materjały budowlane w kierunku ich obniżki.

Kronika gospodarcza

O ZWOLNIENIE LOKALI HANDLOWYCH OD PODATKU OD LOKALI. Izby przemysłowo - handlowe występują do Ministerstwa skarbu z memorjałem w sprawie zwolnienia lokali handlowych od podatku od lokali. Sprawa ta rozważana będzie na zjeździe międzyizbowej komisji skarbowej w Warszawie, na którym rozpatrzony również będzie projekt rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej, opracowany przez Ministerstwo skarbu.

WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ W MAJU. Według danych Instytutu badania konjunktur gospodarczych i cen wskaźnik produkcji przemysłowej wyniósł w maju 71,1, co w porownaniu z majem r. ub. oznacza wzrost wskaźnika o 10 procent. Pewien wzrost wystąpił w gałęziach produkujących materjały budowlane i wogóle inwestycyjne. Szczególny wzrost wystąpił w hutnictwie żelaznem, w przemyśle metalowym i mineralnym. W większych przedsiębiorstwach budowlanych zatrudnienie wykazało raczej pewne pogorszenie, wzrastając mniej niż normalnie w sezonie. Poza tem po bardzo intensywnej produkcji w poprzednim miesiącu zmniejszył nieco produkcję przemysł włókienniczy, utrzymując zresztą wytwórczość na poziomie wyższym niż przed rokiem.

SKUTKI WPROWADZENIA 40-GODZINNEGO DNIA PRACY WE FRANCJI. Paryski dziennik „Figaro" rozesłał ankietę do kół przemysłowych i handlowych z zapytaniem, w jakim stopniu podwyższyły się wydatki na skutek ostatnich dekretów rządowych. Jak wynika z otrzymanych odpowiedzi, wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy obciążyło przemysł i handel, przy średniem zatrudnieniu 7,776.000 robotników z rocznym dochodem 10.000 franków, dodatkowo kwotą 11 i pół miljarda franków rocznie.

OBROTY TOWAROWE GDAŃSKA SPADAJĄ. Obrót towarowy portu gdańskiego w maju b.r. wyniósł w imporcie 64.550 ton, a w eksporcie 355.934,9 ton, wykazując w stosunku do obrotów z kwietnia b.r. niewielki spadek.

DALSZE ROKOWANIA POLSKO-GDAŃSKIE. Pomiędzy Polską, a Gdańskiem omawiane są obecnie t. zw. porozumienia branżowe, dotyczące wymiany towarowej między Polską, a Wolnem Miastem, w sprawie obrotu artykułami rolnemi, ogrodniczemi oraz rybnemi. Konferencje w sprawie wymienionego porozumienia prowadzone są w Sopotach.

TRUDNOŚCI WYWOZOWE DO NIEMIEC Niektóre firmy polskie, które uzyskały kontyngent wywozowy do Niemiec w zakresie kontyngentu czerwcowego, szczególnie na wywóz drzewa, otrzymały od swoich niemieckich kontrahentów zawiadomienia, iż nie mogą uzyskać u władz niemieckich pozwolenia przywozu, ponieważ przez zmniejszony wywóz niemiecki do Polski zabrakło odpowiedniej sumy złotych. Takie postawienie sprawy ze strony odbiorców niemieckich wywołało wśród dostawców polskich silne wrażenie, skoro się zważy, że uzyskanie kontyngentu jest rzeczą niełatwą.

LOSOWANIE BONÓW FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO. W dniu 25 bm. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone nr. nr. 5800, 23665, 26655, 27575, 31614, 32700 i 35956.

Z całej Polski

REKTORZY RADZĄ NAD OBNIŻKĄ OPŁAT AKADEMICKICH

W piątek i sobotę odbyły się w Warszawie dwudniowe obrady rektorów wszystkich wyższych uczelni polskich. Zajazd zajmie stanowisko m. in. w sprawie obniżki opłat akademickich, za którą w zasadzie opowiadają się wszyscy rektorzy.

WALNY ZJAZD ZW. POD. REZERWY

W dniu dzisiejszym oraz jutro odbywa się w Krakowie pod protektoratem Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. dyw. Edwarda Śmigłego Rydza 9 krajowy walny zjazd delegatów kół Związku Podoficerów Rezerwy.

ODKRYCIE PRASŁOWIAŃSKIEJ TWIERDZY

W ogrodzie przylegającym do domu jednego z kanoników katedry w Gnieźnie natrafiono na cenne wykopaliska przedhistoryczne. M. in. odkopano szczątki prasłowiańskiej twierdzy.

NOWE ŹRÓDŁA LECZNICZE W MAŁOPOLSCE

W czasie ostatnich poszukiwań, przeprowadzonych przez Państw. Instytut Geologiczny, natrafiono w Małopolsce na nowe cenne źródła mineralne o właściwościach leczniczych.

Źródła te odkryto w Wysokiej Gorlicy i Łomnicy pod Nowym Sączem w woj. krakowskiem. Na tereny te rozciągnięte rygory ochronnego prawa górniczego.

DO BEREZY

Z Wilna w tych dniach wysłano do Berezy Kartuskiej 3 osoby, a mianowicie: Stankiewicza, Epszteina i Petrejkę Zarzuca się im organizowanie sekcji bez robotnych przy związkach zawodowych w Wileńszczyźnie, a także prowadzenie agitacji wśród bezrobotnych w Grodnie.

WESELA UKRAIŃSKIE BEZ ALKOHOLU

W województwach południowowschodnich Ukraińcy prowadzą wytężoną akcję, aby wesela odbywały się bez alkoholu. Propaganda ta przyjmuje się, tem więcej, że rodzice młodych oraz goście weselni gotówkę przeznaczoną na kupno alkoholu, oddają do dyspozycji „Ridna Szkoła", które utrzymuje prywatne szkolnictwo ukraińskie. Prasa ukraińska drukuje wykaz tych, ofiar, wzywając do dalszych.

KATASTROFA AUTOBUSU

W ub. piątek na szosie Nieszawa — Włocławek wydarzył się wypadek samochodowy. Autobus, którym jechało 10 księży z Włocławka na uroczystości jubileuszowe proboszcza w Brachlinie na ostrym wirażu zarzucił i przewrócił się. Wszyscy pasażerowie odnieśli ogólne obrażenia. Rannych przewieziono do szpitala we Włocławku.

SAMOBÓJSTWO RODZINY

32-letni stolarz Stanisław Kotowski — zamieszkały we Lwowie usiłował popełnić wspólne samobójstwo z młodą żoną a nadto pozbawić życia swych czworo dzieci, przez zatrucie gazem świetlnym.

Pogotowie ratunkowe przewiozło zatrutych do szpitala. Małżonkowie zmarli w szpitalu — stan dzieci nie budzi obaw.

EPIDEMJA WŚCIEKLIZNY WŚRÓD PSÓW w WARSZAWIE

W ciągu ostatnich kilkunastu dni szerzy się z gwałtownością zaraza wścieklizny wśród psów w Warszawie.

Pokąsanych zostało już kilkadziesiąt osób. W ciągu jednego dnia w piątek wściekłe psy pokąsały 6 osób.

WYBUCH GRANATU ARTYLERYJSKIEGO

16-letni Jan Bonibrych zamieszkały w Łodzi znalazł granat artyleryjski. Nie wiedząc, że to granat, począł młotkiem manipulować. Wokoło niego zebrało się 11-ro dzieci, które otoczyły go półkolem. W pewnej chwili nastąpił wybuch, 6-ro dzieci zostało ciężko rannych i przewieziono je do szpitala.

111 SPRAW O TAJNE GORZELNIE

Sąd okr. wileński na sesji wyjazdowej w Głębokiem rozpatrywał 111 spraw o przestępstwa karno-skarbowe za potajemne gorzelnictwo. Winni zostali skazani na pozbawienie wolności od miesiąca do dwóch lat i grzywny od 250 do 20.000 złotych.

Nr. 8
Rok I

DOM I OGROD

wychodzi co drugi czwartek
pod redakcją Pani Ewy

COKOLWIEK — CO ZASŁUGUJE, BY BYŁO WOGÓLE ZROBIONE, ZASŁUGUJE RÓWNIEŻ, BY BYŁO ZROBIONE DOBRZE.

JEDZIEMY NA LETNISKO

Kto — z kim — i dokąd?

Doroczny problem wyjazdu na letnisko rozwiązywany bywa najczęściej pod dwoma kątami widzenia: albo decyduje o wyborze miejsca kwestja wakacji dzieci, albo konieczność spędzenia urlopu „głowy domu" w jakiejkolwiek miejscowości uzdrowiskowej.

O Pani w tych wypadkach nie mówi się wcale, a w najlepszym razie — bardzo niewiele.

Jeżeli dzieci jest spora gromadka i lato ma zejść pod znakiem nabycia przez nich zdrowia i sił na czas nauki, to sezon wakacyjny rozpoczyna się w kwietniu lub maju, kiedy Pani jako jedyna z pośród domowników osoba bez wyraźnie ustalonych obowiązków, wyrusza na poszukiwanie letniska — czyli wiejskiej izby „z prawem używania kuchni", dostawą nabiału, obfitością jagód i kąpielą w rzece. Potem, jednocześnie ze zbliżaniem się wakacji szkolnych, nadchodzi gehenna przygotowań do wyjazdu: troska o pozostawianie bez opieki mieszkania, obiady dla słomianego wdowca, wreszcie olbrzymie kosze, żmudnie wypełniane przez wiele dni ciepłemi rzeczami, pościelą, naczyniem i innym statkiem gospodarskim.

A samo letnisko? Uroczy ale zapadły kąt, gdzie dojechać można wyłącznie trzęsącą i hałasującą furką. Poczta raz na parę dni, codzienne długotrwałe targi z gosposiami o jajka, kurczęta i sery, dymiąca kuchnia i nieprzerwany łańcuch starań o zaspokojenie wilczych apetytów młodocianych letników.

Bywa jednak i tak, że ku zazdrości wszystkich przyjaciółek, Pani wyjeżdża z mężem do wód. Tam może nietylko podziwiać piękne toalety i zawrotne flirty innych kuracjuszek, ale musi również pamiętać o tem, kiedy mąż ma kąpiel, a kiedy inny zabieg, co mu powiedział doktór i jaka obowiązuje djeta. Prócz tego powinna postarać się o dobrą partję do bridge'a i miłe towarzystwo na wieczór, a sama uzbroić się w pogodny humor i najdalej posuniętą, łagodną wyrozumiałość wobec wszelkich, od lat już znanych przywar swego kurującego się męża.

Dzieci muszą nabrać zdrowia „na przyszłość", mąż musi zrobić to samo, bo pracuje dla rodziny. Czyż naprawdę z całej rodziny tylko jedna Pani nie zasługuje sobie niczem na najkrótszy bodaj wypoczynek, na zajęcie się wyłącznie sobą dla siebie, bez pryzmatu dzieci, męża i domu?

Obowiązki Pani Domu bynajmniej nie należą do łatwych, a jeżeli nie są ciężkie, to niewątpliwie są nużące przez swą jednostajność i zamknięcie w ciasnem kółku spraw domowych.

Zresztą — miejmy odwagę to wyznać — czasem jesteśmy znużeni nietylko pracą, ale ludźmi, nawet najbliższymi, najbardziej przez nas kochanymi. Codzienne od lat przebywanie razem, znajomość wszelkich wad i wszelkich zalet, dokładna, z góry ustalona pewność każdego ruchu, powiedzenia, postępku — to wszystko składa się na całość spokojnej może, lecz jakże monotonnej wegetacji! Od tego trzeba odejść, na krótko tylko, ale zupełnie, trzeba szeroko zaczerpnąć oddechu innego życia, spojrzeć na świat nie od strony własnego domu i własnych spraw. A wtedy wypoczynek będzie rzeczywiście odprężeniem i powrót — prawdziwą szczerą radością.

Zagranicą problem wakacji Pani Domu jest rozwiązany znakomicie. Są specjalne zakłady położone w malowniczych okolicach i urządzone z drobiazgowo obmyślanemi szczegółami, gdzie w atmosferze wygody i kultury może wypocząć każda z kobiet tego wypoczynku łaknących.

A u nas? O, u nas bynajmniej nie jest tak źle, jak to się przeważnie zwykło mówić. Można wypocząć — przyjemnie, wygodnie i.. tanio, tylko trzeba umieć zorganizować sobie takie wakacje.

Co Pani naprzykład powie o następującym programie wakacyjnym: dzieci z początkiem lata zostają wysłane na kolonje, albo umieszczone w zakładach dla najmłodszych, gdzie pod opieką zawodowych wychowawców i kontrolą lekarzy w pełni korzystają z letniska. W domu natomiast, Pani dostosowuje się do urlopu męża. Kiedy on wyjeżdża na swój miesiąc wakacji, Pani pozostaje sama, a po powrocie małżonkowie zamieniają swe role, Pani wyrusza w świat.

Dokąd? To zależy od upodobania samej letniczki: pensjonaty w górach czy nad morzem, ciche dwory wiejskie, rozmaite Domy instytucji społecznych, przyjmujące nietylko członków, ale i osoby prywatne, wreszcie rozkoszne, tanie pobyty na obozach Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet — to wszystko czeka, aby dać Pani radosny wypoczynek, zdrowie i słoneczny uśmiech na długie dni przyszłości.

Pani Ewa

Czerwcowe zajęcia w sadzie

Ujmowanie owoców

Miniona wiosna zaznaczyła się w sadach obfitem kwitnieniem drzew owocowych, a potem bogatem zawiązaniem owocu. Urodzaj zapowiada się doskonale co do ilości, lecz równocześnie z tem powstaje zagadnienie jakie będą te owoce, kiedy już dojrzeją i staną się zdatne do użytku.

Bo nadmierna ilość obniża zawsze jakość. Przeciążone drzewo nie jest w stanie dobrze wykształcić wszystkich owoców, brakuje na to często nietylko soków, ale również miejsca do normalnego rozrostu, owoce przeszkadzają sobie wzajemnie, łatwo obijają się o gałęzie i kaleczą, zbyt mało mają słońca do nabrania pełni barwy, aromatu i smaku. W rezultacie zbiór daje całe kosze drobiazgu, ale wartość tych plonów jest wielokrotnie mniejsza od drobnej nawet ilości wyborowego owocu, dorodnie wykształconego i budzącego zaufanie już samym wyglądem zewnętrznym.

Wie o tem dobrze każdy ogrodnik, a specjalnie winien pamiętać amator, hodujący owoce na paru drzewkach, że w sadownictwie o wartości plonu stanowi przedewszystkiem jakość, a dopiero potem ilość.

Dlatego przeciążonym drzewom trzeba ulżyć, ujmując część owoców w początku ich rozwoju, przez co pozostałe tem piękniej się rozrosną i tem będą okazalsze na dojrzeniu.

Najlepszą porą przerywania owoców jest czerwiec, kiedy zawiązki dosięgną przeciętnie wielkości orzecha laskowego. Praca uskuteczniona może być tylko ręcznie i przy bardzo starannem przeglądaniu każdego owocującego drzewa; trzęsienie koron nietylko owoców dobrze nie przerzedzi, ale może uszkodzić zawiązki takie, które powinny pozostać na gałęziach, dla dojrzenia. Pozatem trzęsienie łamie zwykle najbardziej kruche końce pędów, t. zw. „sakwy", gdzie w roku następnym mają wyrosnąć pączki kiwatowe, jest więc szkodliwe na dalszą metę.

Przerywać można przy drzewach karłowych wprost z ziemi, przy piennych z drabinek podwójnych tj. takich, których przy użyciu nie opieramy o pień drzewa. Przy pracy tej kierować się należy przedewszystkiem rozmieszczeniem owoców, potem dopiero ich wyglądem. A więc jeżeli wyrasta z jednego miejsca kilka zawiązków, to pozostawia się z nich tylko jeden, mający najlepsze położenie i największy wzrost. Owoce bardzo zacienione, wciśnięte nienaturalnie między gałęzie, obijające się przy wietrze o nie — też nigdy nie wyrosną ładnie, lepiej więc, aby ustąpiły z drzewa na rzecz innych piękniej się zapowiadających. Pozatem zrywać bezwzględnie należy owoce robaczywe, uszkodzone przez grzybki lub pokaleczone oraz wszelki niedorośnięty i zniekształcony już teraz drobiazg.

W ogólnej ilości należy ująć jedną trzecią część owoców z drzew zbyt przeładowanych, przez co nietylko podniesie się jakość plonu końcowego, ale też zapewni lepszy urodzaj na przyszłe sezony. A zebrane zawiązki zużytkować można na wyrób octu, na paszę dla trzody chlewnej lub też złożyć na kompost, grubo przesypując je ziemią dla szybszego przegnicia.

Ogrodnik

Pielęgnowanie kwiatów ciętych

Bukiet żywych kwiatów może być długotrwałą ozdobą wnętrza, o ile pielęgnacja jego od początku będzie właściwa. Już sam sposób i pora zbierania kwiatów mają duży wpływ na ich trwałość. Najlepiej trzymają się kwiaty, zcinane najwcześniejszym rankiem, kiedy są odświeżone chłodem nocy i rosą. Nigdy też nie należy kwiatów zrywać, bo wówczas łatwo miażdży się łodygę, co nietylko utrudnia pobieranie wody, ale powoduje gnicie, a więc szybko zatruwa całą wiązankę. Łodyga długa, równo ucięta przez jedno pociągnięcie noża i oczyszczona z liści na całej przestrzeni, jaka ma być zanurzona w wodzie, to główne zasady przygotowania kwiatów na bukiet.

Zebrane kwiaty nie powinny czekać ani chwili na umieszczenie ich w wazonach. Dużo zimnej, świeżej wody i zupełny luźny układ bukietu — to drugi warunek trwałości i efektownego wyglądu kwiatów. Wodę zmieniać należy dwukrotnie w ciągu dnia, a dla przeciwdziałania powolnemu gniciu obumierających tkanek dobrze jest dodać do niej kawałek węgla drzewnego.

Ważnem jest również to, czy bukiet składa się z jednego czy z wielu rozmaitych gatunków roślin. O wiele dłużej trwają wiązanki jednolite od mieszanych i dlatego praktyczniej jest umieszczać kwiaty gatunkami, każdy w osobnym wazonie.

Specjalnie cenne kwiaty można wreszcie podtrzymać w świeżości sztucznie przez wrzucenie do wody połowy pastylki aspiryny.

Rozpoczynamy sezon przetworów

Trwałość i piękny wygląd owocowych i warzywnych zapasów zimowych zależy nietylko od dobrego przepisu na wykonanie przetworu, lecz w równej mierze od właściwego przygotowania naczyń, szczelnego zamknięcia i odpowiedniego przechowywania.

Najlepiej usmażona konfitura zepsuje się w krótkim czasie, jeżeli zostanie złożona do brudnego słoja lub źle wymytego garnka.

Pedantyczna czystość — to pierwszy warunek trwałości przetworów!

Kamienne garnki, słoje i butelki, w których przeroby mają być składane, należy doskonale wymyć w wodzie gorącej z dodatkiem sody tak dokładnie, aby najmniejsze resztki w nich ani na nich nie pozostały.

Po wymyciu wypłókać przegotowaną wodą dwukrotnie i nie wycierać ręcznikiem, tylko położyć do obeschnięcia w letnim piecu lub też przewrócone na ściereczkę na ciepłej kuchni.

Tuż przed składaniem przetworu dobrze jest wnętrze naczynia opłóknąć odrobiną czystej wódki.

Po złożeniu gotowego przerobu, kiedy słój lub butelka mają być zamknięte, należy brzegi wytrzeć ściereczką, najpierw zmoczoną lekko w gotowanej wodzie, potem suchą lub — co lepiej — umoczoną w spirytusie.

Najłatwiejsze zamknięcie słoja — to obwiązanie pergaminem albo szklistym papierem. Ten ostatni musi być umoczony w zimnej, przegotowanej wodzie potem mocno naciągnięty na środku słoja i obwiązany. Po zaschnięciu tworzy szczelne i doskonałe zamknięcie.

Kompoty i galaretki w małych słoikach dobrze trwają, zalane pechem. Pech rozpuszcza się bez wody na wolnym ogniu i zalewa z naczynia z dzióbkiem brzegi słoja. Kiedy pierwsza warstwa się zetnie, należy zalać drugi raz jeszcze, wówczas zamknięcie będzie szczelne, bez pęcherzyków powietrza. Sposób stary, lecz dobry zamykania słoi polega na obwiązywania naczyń wymoczonym pęcherzem.

Butelki korkować należy świeżo parzonemi korkami i szczelnie lakować.

Przechowywać wszelkie przetwory lepiej w miejscu chłodniejszem, o temperaturze około +10 st. C. niezbyt widnem: nie tracą wówczas koloru i dłużej trwają bez zmiany w smaku.

Herbatki liściowe.

Bardzo smaczne herbatki z liści można przyrządzić w okresie lata, wykorzystując pobyt na wsi. Najlepsza jest herbatka mieszana, w skład której wchodzą: jedna część liści z malin ogrodowych lub leśnych, dwie części liści poziomkowych i trzy części liści jeżynowych. Zebrany w porze pogodnej i po zupełnem obeschnięciu z rosy materjał, wymieszać ze sobą dokładnie, ułożyć w stożkowatą kupkę i okryć serwetką. Wkrótce liście zagrzeją się i zaczną fermentować. Należy poczekać, aż dobrze zbrunatnieją wszystkie, a wtedy rozrzucić cienką warstwą i dokładnie wysuszyć. Susz skroić nożem w paski i złożyć do słoja, jak prawdziwą herbatę chińską, aby nie odwilgotniała i nie straciła zapachu.

Fermentowanie liści pozbawia je niemiłego smaku surowizny, jakie mają wszystkie napary z materjału tylko wysuszonego, zabieg ten jest konieczny, o ile napój ma być naprawdę smaczny i aromatyczny.

Co Pani zabiera na letnisko?

Oczywiście — suknie, pantofelki, urocze narzutki i inne tysiączne akcesorja, zależnie od gustu i wymagań Pani. Są jednak pewne szczegóły, niezbędne zawsze, zarówno nad morzem, jak w górach, w skromnym domku letniskowym, jak i na tarasie wspaniałego uzdrowiska.

Te drobiazgi, bez których Pani... nie jest Panią, to przedewszystkiem kostjum kąpielowy, z doskonałej wełny i dobrze do figury przylegający. Najmodniejszy — w kolorze żółtym. Można w nim używać kąpieli, opalać się, flirtować i fotografować się — jest nieomal uniwersalny.

Następnie miękkie, jaskrawe pantofelki sportowe, wygodne do spacerów, do wody i piasku. Są lekkie, doskonale w nich noga wypoczywa.

Pozatem — parasolka i torba olbrzymich rozmiarów, wykonane z jednakowego, bardzo barwnego kretonu. Wyglądają efektownie i są naprawdę wygodne o każdej porze i do każdej nieomal sukni.

A pyjama? Niestety, nieodzowna dotychczas pyjama, coraz częściej ustępuje na rzecz bardzo kobiecego szlafroczka lub sportowo do dołu rozpinanej sukienki, które tak wygodnie można zarzucić wprost na strój kąpielowy. Ta zmiana chłopięcego negliżu na bardziej kobiece stroiki, była zresztą do przewidzenia wobec powrotu warkoczy i smukłych, lecz zaokrąglonych kształtów sylwetki Pani.

PROGRAM RADJOWY

KIEPURA ŚPIEWA DLA RADJOSŁUCHACZÓW

Dnia 28 bm. o godz. 9.50 rano z okazji Święta Morza odbędzie się uroczyste nabożeństwo na Placu Marszałka Piłsudskiego w Warszawie. W czasie nabożeństwa Kiepura wykona dwie pieśni: „Ave Maria“ Gounoda oraz „Pieśń duszy“ Adama. Po nabożeństwie usłyszą jeszcze radjosłuchacze arję z opery „Straszny Dwór“ i pieśń „Hej, flisacza dziatwo“ Munheimera.

W „ŚWIĘTO MORZA“

Z okazji Święta Morza zostaną staraniem Ligi morskiej i kolonjalnej wygłoszone przez rozgłośnię katowicką następujące odczyty, na które ze względu na aktualne i nadzwyczaj interesujące tematy zwracamy szczególną uwagę:

W poniedziałek dnia 29 bm. o godz. 9.30 rano „Przemysł śląski a handel zamorski“ wygłosi p. Aleksander Bem. Również w poniedziałek 29 bm. o godz. 14.45 „Rozwój Ligi morskiej i kolonjalnej w Zagłębiu Węglowem“ wygłosi p. Janusz Ignasezwski, sekretarz zarządu Okręgu L. M. i K.

NIEDZIELA 28 CZERWCA 1936 R.

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Ave Maria“. 8.03 „Gazetka rolnicza“. 8.18 „Duża czy mała mleczność“ — djalog w opracow. dr. Józefa Dubiskiego. 8.30 Tańce ludowe (płyty). 9.00 Koncert orkiestry mandolinistów Tow. im. Moniuszki z Wełnowca. 9.50 Transmisja z Placu Marszałka Piłsudskiego w Warszawie mszy polowej z okazji „Święta Morza“ i I-go Zjazdu śpiewaków polskich z kraju i z zagranicy. Podczas nabożeństwa i po nabożeństwie śpiewać będzie **JAN KIEPURA.** 11.45 „Co słychać na Śląsku“. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranek muzyczny. Wykonawcy: orkiestra kameralna pod dyr. Sylwestra Czosnowskiego i soliści. 14.30 Orkiestra Ottona Dobrindt'a (płyty). 14.45 „W lesie i w tartaku“. 15.00 „Czarni ludzie“ — reportaż z życia górnika — wygł. red. Wacław Śledziński. 15.10 Koncert reklamowy. 15.30 Muzyka lekka i taneczna. 16.30 Transmisja ze szkoły podchorążych rez. artylerji w Włodzimierzu Wołyńskim. 17.00 „Pieśni o morzu“ — w wyk. chóru męskiego „Echo“ z Bydgoszczy pod dyr. A. Roslera i muzyka z płyt. 17.45 Teatr Wyobraźni: słuchowisko p.t. „Na morskich szańcach Rzeczypospolitej“. Napisał Janusz Stępowski. 18.30 Reportaż z pierwszego zjazdu kaszubów w Gdyni — wygł. St. Zadrożny. 18.40 Koncert rozrywkowy. 20.25 „Nowości poetyckie“ — omówi Władysław Sebyła. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali“. 21.30 Recital wiolonczelowy Zofji Adamskiej. 22.00 Transmisja ze Lwowa zakończenia meczu szczypiórniaka „Rumunja — Polska“. 22.10 Wiadomości sportowe. 22.20 Muzyka taneczna w wyk. Małej ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem „Trójki Radjowej“.

PONIEDZIAŁEK 29 CZERWCA 1936 R.

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Pod Twoją obronę“. 8.03 „O wystawie rolniczej w Frankfurcie“ — pogadanka. 8.15 Eugenja Umińska skrzypce (płyty). 8.30 „Rozwój Ligi morskiej i kolonjalnej w Zagłębiu węglowem“ — pogadanka. 9.00 Poranek muzyczny. 11.00 Transmisja z Gdyni: Uroczystości „Święta Morza“. 12.30 Koncert popularny. Muzyka polska (płyty). 13.00 Dalszy ciąg uroczystości „święta Morza“ z Gdyni. Defilada przed Panem Prezydentem Rzeczypospolitej. 14.00 Rewja zakrapiana (płyty). 14.45 „Przemysł śląski a handel zamorski“ — pogadanka. 15.00 „Morze w pieśni“ — w wyk. Tadeusza Łuczaja — bas. 15.15 „W co się będziemy bawili?“ audycja dla dzieci młodszych. 15.30 Koncert kapeli ludowej Feliksa Dzierżanowskiego. 16.00 Koncert w wyk. orkiestry Filharmonji warszawskiej z Ciechocinka. 16.45 „Obozy wypoczynkowe dla kobiet pracujących“ — pogadanka. 17.00 „Nasza marynarka gra“ — koncert orkiestry marynarki wojennej z Gdyni pod dyr. kpt. Aleksandra Dulina. W przerwie przemówienie przewodniczącego Funduszu Obrony Morskiej, gen. dyw. Kazimierza Sosnkowskiego. 18.00 Skrzynka ogólna. 18.10 „Ździebko słowa, ździebko śpiewki“. Wykonawcy: Stanisław Ligoń — tekst, mieszany chór kolejowy — śpiew. 18.35 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Piosenki w wyk. chóru Wiehlera. 19.30 Poematy o morzu w muzyce fortepianowej. 19.50 Zespół salonowy Pawła Rynasa. 20.30 „Na morze“ — feljeton. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Transmisja z Filharmonji warszawskiej zakończenia Turnieju śpiewaczego I zlotu śpiewaków polskich, zorganizowanego przez światowy Związek Polaków zagranicą. 21.45 Wiadomości sportowe. 22.05 Fragmenty z opery „Legenda Bałtyku“ Feliksa Nowowieiskiego.

DROBNE OGŁOSZENIA

RÓŻNE

SIOSTRY
Karmelitanki Dz. J. Sosnowiec, Wiejska 25 — prowadzą Pralnię Chemiczną. 3580

POWSZECHNA
Spółdzielnia Spożywców w Sosnowcu ogłasza przetarg na dostawę wędlin i słoniny do 16 sklepów. Oferty kierować do 2 lipca w kopertach zamkniętych— Dzika 8. 3784

PRACOWNIA
kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materjałów oraz stare kołdry przerabia Sosnowiec, 3-go Maja 5, w podwórzu, Marja Grudniewiczowa. 1086

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie
H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2. 6255

W ZWIĄZKU
z ogłoszeniem Stanisława Kobylańskiego z dn. 14.6 1936 r. oświadczam, że upoważnienie a nie pełnomocnictwo, jakie mi dał w lipcu 1935 r. od tegoż czasu znajduje się w sądzie i pozostało w aktach. Należności bez jego zgody nie inkasowałam i nie mam zamiaru. Marja Rączkówna. 3781

ONDULACJĘ
trwałą wykonuję Sosnowiec, Okrzei 24 m. 24 i Katowice, Marjacka 34, Pytlik. 3841

Ondulację trwałą
z gwarancją nie puszystą wykonywuje zakład fryzjerski Sosnowiec— ul. Deblińska, — obok sklepu Elektrowni. Cena 5 złotych. 3819

ODNAWIAM
białe obuwie oraz przyjmuję najelegantsze obuwie do reperacji. — Wykonywam systemem ago. Sosnowiec, obok Urzędu Skarbowego, Kowalski. 3783

ZEGARMISTRZ JUBILER
przyjmuje wszelkie reperacje. Sosnowiec, 1 Maja 13, Rutkowski. 3829

REPERACJA
oczek w pończochach, nadrabianie stopek wełnianych i jedwabnych. Przyjmuję reformy i swetry do reperacji. Sosnowiec, ul. Kołłątaja 9 m. 5. 3817

ROZDZIELNIA DZIENNIKÓW
i tygodników w Zawierciu Jakóba Piaseckiego przy ulicy 3-go Maja 29 poleca wyroby tytoniowe, weksle, znaczki pocztowe i stemplowe karty widoków z Zawiercia oraz przyjmuje ogłoszenia i zamówienia na prenumeratę „Kurjera Zachodniego“. 3705

PIANINA FORTEPIANY
najwyższej jakości tylko w firmie
„Arnold Fibiger“ Kalisz, Szopena 9
Ceny zniżone. Dogodne warunki
Dostarcza po cenach fabrycznych przedstawiciel: Jan Filec, Katowice, ul. 3-go Maja 21 Telefon 320-39. 3362

Nauka i Wychowanie

DŁUGOLETNIE
Koncesjonowane Kursy Kroju, Szycia, Modelowania Florentyny Stypułkowskiej Sosnowiec Piłsudskiego 30 — wyuczam wszelkich robót wchodzących w zakres krawieczczyzny. Krój najnowszy Akademji Paryskiej. Kończącym świadectwa prawne. Zapisy codziennie. 3824

WPISY
do Państwowej Szkoły Ogrodniczej we Lwowie otwiera się z dn. 1 lipca. O informacje zwracać się należy do Dyrekcji Szkoły Lwów 23, ul. Zamarstynowska 167. 3800

WPISY
do Szkoły Przemysłu i Rzemiosł Artystycznych. Wydziały, galanterja, drukarstwo, litografja, cynkografja — malarstwo, rzeźba. Kancelarja czynna od 10—13. 3808

WPISY
do Prywatnej Szkoły Powszechnej i do Przedszkola Sióstr Karmelitanek Dz. J. w Sosnowcu, Wiejska 25 przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 9—12 i od 3—6. 3579

MATEMATYK
i fizyk (dyplomowany) przygotowuje do egzaminów. Katowice, Wodna 5-a m. 4. 3792

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów o regularne wpłacenie prenumeraty **za LIPIEC 1936 r.**

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego“

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

DOM
nadający się dla emeryta, siedem pokoi, ładnym ogrodem Sosnowiec, 15.000. 3 place Pogoń, Żytnia po 2.800 za jeden. Plac przy Sądzie okręgowym, 85 pręt. Dom nowy Piłsudskiego, 14.000. Plac 1 Maja, pręt 150 zł. Place i domy we wszystkich dzielnicach Zagłębia korzystne do kupna Placy 15 przy Chmielnej 30-prętowe. Sosnowiec, Biuro, Mościckiego 12. 3812

SPRZEDAJEMY
tanio, za pożyczki na raty ROWERY różnych fabryk, maszyny do szycia, pisania, nowe używane. Aparaty radjowe. Śląski Dom Maszyn, Katowice, Kościuszki 3. 3804

POWOZY
dwa i bryczkę myśliwską, gruntownie odnowione, sprzedam. Będzin, 1 Maja 36.

ZANIM PÓJDZIESZ DO ŻYDA
odwiedź chrześcjański skład żelaza „Przyszłość". — Dąbrowa Górn., Żeromskiego 17 3816

SKLEP
spożywczy ładnie urządzony, w dobrym punkcie śródmieścia Sosnowca sprzedam tanio Wiadomość: Administracja. 3840

MOTOCYKL
na chodzie oraz biurko sprzedam tanio Sosnowiec, Małachowskiego 14, gospodarz. 3806

MOTOCYKL
w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Kurjera Zachodniego" w Sosnowcu.

GABINET
męski, pierwszorzędne wykonanie, okazyjnie do sprzedania. Adres poda Administracja. 3796

LODOWNIE
w największym wyborze, najkorzystniej: SATTLER, Kraków, Stradom 18. 3805

MŁODE
ziemniaki na sprzedaż zaraz 800 metrów. Wiadomość 15 — 16. Kraków, tel. 158-62. 3806

MAJĄTEK
ziemski tanio sprzedam, zamienię na kamienicę w Kongresówce, przyjmę spólnika. Zgłoszenia poczta Ostki, Plenkiewicz, Wilczagórka. 3807

SKLEP
do sprzedania i pokój z kuchnią do wynajęcia. Dańdówka, Daniłowskiego 2. 3770

Wapno Strzemieszyckie Romana Dobrzańskiego
jest najlepsze i najtańsze. Katowice, Mikołowska 44, Tel.: 304-23, 251-59. Strzemieszyce 19. 2120



Sosnowiec, Nowopogońska 19

TROCINY
w każdej ilości poleca Tartak — Sosnowiec, Dziewicza 18, tel. 1-15. 3823

KAFLE STANIAŁY
cena od 20 gr. Kafle kolorowe, płytki ścien ne glazurowane, cegła szamotowa, wapno gaszone, oraz wszelkie przybory do pieców,— sprzedaje najtaniej — Zajdler, Sosnowiec — Stara 4 telef. 13-63. 2707

Pokost
farby, lakiery, pendzle desenie i najnowsze wzory po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, ul. Mościckiego 15 — (vis a vis kościoła). 2668

SINGERA
maszyna do szycia 30 zł. Nowe: Rosyjskie 150 zł. „Rast et Gassera" 160 zł. Oderberg, Sosnowiec, 3 Maja 11a. 3548

OWOCARNIE
z mieszkaniem w dobrym punkcie sprzedam zaraz spowodu wyjazdu. Wiadomość: Administracja.

WAPNO
z pieca Hoffmanowskiego znane ze swej dobroci wapno lasowane, polecają Zakłady Wapienne Józef Paluński Sosnowiec, Środula, Prusa 8, telefon 12-67.

WAPNO
budowlane w bryłach, pierwszego gatunku, tłuste o dużej wydajności. — Wapienniki „BRYNICA", Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5. telefon 159. 2196

PORTLAND-CEMENT
„Saturn" Biuro Sprzedaży S. Unierzyski — Wojkowice - Komorne, Sobieskiego 80, telef. Będzin 609. Dostawa własnemi końmi. 3764

LOKALE

POKÓJ
umeblowany z wygodami do wynajęcia. Orla 5b. 3818

POKÓJ
obszerny — wszelkiemi wygodami, telefon, fortepian do wynajęcia. Czysta 9-19. 3822

2 POKOJE
kuchnia, przedpokój, wygody do wynajęcia. Pogoń, Żytnia 1-a, róg Reymonta. 3795

POKÓJ
kuchnia, woda, slew do wynajęcia, tamże kloce topolowe do sprzedania. Sosnowiec, Legjonów 24. 3809

SUTERYNY
handlowa i mieszkalna, czyste, widne, duże i suche. Zaraz lub oddzielnie do wynajęcia. Wiadomość: Felik sa Perla 19, Stefański 3811

4 POKOJE
z kuchnią z wygodami i 3 pokoje z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Racławicka 1. 3785

TRZY POKOJE
kuchnia do wynajęcia Dąbrowa, Kołłątaja 8. 3815

2 POKOJE
z kuchnią, wygodami na pierwszem piętrze zaraz do wynajęcia — Dęblińska 11. 3844

POKÓJ
z utrzymaniem, osobne wejście dla Pani lub Pana do wynajęcia. Marjacka 4, Gospodarz 3825

DO WYNAJĘCIA
sklep, pokój kuchnia, wygodami. Lokal z kompletnem urządzeniem farbiarni Nowa 4 3843

POKÓJ
umeblowany lub bez do wynajęcia od zaraz z oddzielnem wejściem. Wiadomość: J. Lidzbarski, Dęblińska 11. 3791

POSADY i PRACE

MŁODA
panienka sympatyczna wesoła zajmie się gospodarstwem domowem oraz wychowaniem dzieci na wsi. — Łaskawe oferty „Kurjer Zachodni" Sosnowiec — Oszczędna — Samodzielna. 3783

PRZYJMIEMY
od zaraz 5-ciu panów do lekkiej pracy w charakterze przedstawicieli Instytucji prywatnej. Uwzględniamy tylko zdecydowanych i energicznych reflektantów bez względu na dotychczasowe zajęcie i nie niżej lat 25. Osobiste zgłoszenia od wtorku w godzinach od 10 — 12 oraz 17 — 18 w biurze przy ulicy Krakowskiej 92 m. 9, w Katowicach. 3780

SŁUŻĄCA
z dobrem gotowaniem potrzebna. Sosnowiec— Modrzejowska 39 m. 14 3827

POSZUKUJE
pracy gospodyni u samotnej osoby, pracowita, inteligentna, łagodnego usposobienia po 30-ste, dobra prezencja. Zgłoszenia do Admin. pod „Uczciwa" 3821

Dlaczego gotuję na kuchni elektrycznej?

Dlatego że

1) elektryczna kuchnia gotuje szybko, czysto i smacznie,
2) elektryczna kuchnia nie wymaga kłopotliwych przygotowań jak noszenie węgla, drzewa, wynoszenie popiołu,
3) elektryczna kuchnia nie pali potraw, oszczędza tłuszcz nie niszczy witamin,
4) elektryczna kuchnia gotuje tanio, taniej niż nafta lub spirytus.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM, S. A.

POSZUKUJEMY
korespondenta polsko-niemieckiego, chrześcijanina, 24 — 30 lat, do wydziału sprzedaży. Oferty, zawierające życiorys, z odpisami świadectw, fotografją oraz podaniem warunków— należy kierować — do „Par" Katowice, Pierackiego 8 sub. „Korespondent WS". 3763

POTRZEBNY
natychmiast szofer z dobremi świadectwami. Zagórze, ul. Miraszewskich Nr. 61. 3820

AGENCI
portretowi na niebywałych dotychczas warunkach do sprzedania portretów „Semi-E-mail", są poszukiwani Nowości fotograficzne Żądać prospektów. Zakład portretowy „RENESANS", Kielce, M. Focha 14. 3798

KUCHARKA
starsza z dobrem gotowaniem poszukuje pracy do większego domu ul. Mościckiego Nr. 23 Związek. 3826

CIECHOCINEK
„JULJANÓWKA MALUTKA"
Pensjonat D-rowej A. Sawickiej. Ceny przystępne. Tel. 54. 3016

MYCZKÓW-DWÓR
letnisko wśród lasów sosnowych, Karpaty, cudowna okolica, szumiące kąpiele górskie, wodospad, blisko San, 30 pokoi, bibljoteka, radjo. Doskonały wikt wycieczki, przyjemności, komunikacja autem i końmi. Dziennie od 3 zł. Lesko, „Turysta". 3016

WĘGIERSKA GÓRKA
Willa „Urszula" blisko stacji poleca pokoje z dobrem utrzymaniem, tanio. Kąpiel, plaża, tenis, las. Zgłoszenia na miejscu. 3778

ORAWKA
na Orawie, powietrze górskie, klimat łagodny widok na Tatry, poleca mieszkania z obfitem całodziennem utrzymaniem. Ceny przystępne Józefa Hajdowa Jabłonka Orawska. 3542

HUCISKO
koło Żywca, willa Stankiewicza poleca pokoje z utrzymaniem od 3.50 piękna górska okolica bezpośrednia bliskość lasów. 3543

„SZUBERTÓWKA"
Prawdziwa miejscowość letniskowa, willa w lesie sosnowym — poleca pokoje słoneczne z całodziennem utrzymaniem. Na miejscu plaża i kąpielisko. Stacja kolejowa Żarki 5 minut drogi pieszo.

ŻEGIESTÓW-STACJA
Pierwszorzędny pensjonat „Poprad" przy Popradzie, dworzec kolejowy, słoneczne pokoje, własna plaża, telefon, poczta obok — od 6 zł. dziennie. 3678

LANCKORONA
„Miła" Kulpińskiej, śliczne położenie, wysoko, las, słońce, rozrywki, kuchnia doskonała. Ceny od 3.50. 3417

WISŁA
pensjonat „Hanna" na wzgórzu pod lasem, pokoje słoneczne z balkonami, dworzec poczta 12 minut rzeka — basen kąpielowy blisko Kuchnia wyborowa, ceny zredukowane. 3801

ZAKOPANE
„Przedświt" Chałubińskiego. Anna Prusakowa zaprasza na miły i tani pobyt. 3802

OJCÓW
Pensjonaty „Goplana" i „Jadwiga" zapewniają każdemu najmilszy pobyt i idealny wypoczynek. 3803

KONKURS Nr. 3.
dla naszych Czytelników

Celem zwrócenia Czytelnikom uwagi na dział drobnych ogłoszeń nagół u nas niedocniany, ogłaszamy następujący konkurs

Należy odpowiedzieć na DWA PYTANIA:

1) które z drobnych ogłoszeń zamieszczonych w „Kurjerze Zachodnim" w dn. 28, 30 czerwca, 1 i 2 lipca rb. najbardziej się rzuciło w oczy i zredagowane było w sposób najbardziej jasny i przekonywujący;

2) jaka będzie ilość drobnych ogłoszeń w „Kurjerze Zachodnim" w DNIU 5 LIPCA (niedziela).

Na zasadzie nadesłanych odpowiedzi administracja „K. Z." ustali jedno ogłoszenie, które uznane zostało przez przeważającą liczbę Czytelników za odpowiadające wymienionym warunkom: jako najbardziej zwracające uwagę i jako najlepiej zredagowane.

Nagrody: 15, 10 i 5 złotych

otrzymają ci uczestnicy konkursu, którzy wskażą to ogłoszenie, uznane przez większość głosujących za najlepsze. Kolejność uzyskania nagród rozstrzyga stopień trafności przepowiedni, dotyczącej liczby drobnych ogłoszeń w dniu 5 lipca.

Termin nadsyłania odpowiedzi do dnia 4 lipca (sobota) włącznie do godz. 18-ej.

Konkurs nasz odbywać się będzie stale co tydzień.

Co tydzień przeto Czytelnicy „Kurjera Zachodniego" mają szanse otrzymania nagrody I — 15 zł., II — 10 zł., III — 5 zł.

UWAGA! Do odpowiedzi załączyć trzeba wycięte drobne ogłoszenie, uznane za najlepsze.

2 POKOJE
z kuchnią, wygodami do wynajęcia, Prosta 12. 3846

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM
dowód osobisty wydany przez gminę Włodowice Władysław Mróz, Skałka. 3828

PANI
b. inteligentna, elegancka lat 35 chrześc. (separatka) poszukuje zarządu domu u solidnego pana w miejscu lub na wyjazd. Zgłoszenia sub. „Etyka". 3786

FOTOGRAF
retuszer i kilku przedstawicieli mogą się zgłosić: Katowice, Foto-Metro, Gliwicka 17 3799

GOSPODYNI
kucharki albo kucharza z pierwszorzędnem gotowaniem — znających się na gospodarstwie wiejskiem poszukuję. Odpisy świadectw z podaniem warunków nadsyłać — Hr. Stadnicka. Nawojowa, — Nieuwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi. 3797

POTRZEBNA
panienka do szycia. — Wiadomość w Administracji. 3777

LETNISKA

W LETNISKOWYM
domu z tarasem Stanisławy Chałupki przy stacji Rabsztyn można otrzymać pokoje słoneczne. 3810

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy doliczа się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagiński. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI